

Pomnikowe
zaskoczenie

Miasto ogłosiło drugi konkurs na pomnik na placu Zwycięstwa. I co? I jest bardzo duże zaskoczenie!... **STR. 8**



Panorama Oleśnicka



Nr 31 (1711) Rok XXVIII | 1-7 sierpnia 2017 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 2,5zł (w tym 8% VAT) | ISSN 1232-552X

Awantura o dyrektora

Dyrektor KSP protestował pod domem Schetyny. Za to i obecność u boku antysemitę skrytykowała go PO. Co na to zainteresowany?

STR. 4



Puste lokale. Rezygnacja kultowych sklepów: Foto-Optyki Paszkiewiczów, Księgarni Kościelnych, Tip-Topu Leszczyńskiego. Czy zachodnie koncerny wykończą cały rodzimy biznes?! | **STR. 2-3**

Kto podłożył świnie przyjaciółom z Niemiec? str. 10

Wydali 21 milionów, a efekt jest nader mizerny str. 6

Dla kogo będzie Ściana Pamięci na cmentarzu? str. 3



Oleśnica

Mieszkanie 3-pokojowe o pow. ok. 56 m² z balkonem oraz przynależną komórką piwniczną, III p. - **210.000zł**



Oleśnica

Mieszkanie o pow. ok. 52 m², 2 przestronne pokoje, przeszklona weranda, parter. - **185.000zł**



Około 2 km od Oleśnicy

Funkcjonalne mieszkanie o pow. ok. 52 m², na I p., z ogrodem i garażem. - **159.000 zł**



71 397 08 27

Oleśnica, ul. 3 Maja 4

www.kosikowski.com.pl



Politycy w kaskach, a miliony dla szpitala

strona 9

Kluby się łączą!

Sportowa meganiespodzianka - Olimpia Oleśnica łączy się z Pogonią Oleśnica.

strona 8

Oplaty (nie) legalne?

Jak to jest: lekkoatleci za wynajmem stadionu nie płacą, a piłkarze muszą. To legalne?

strona 18

Oleśnicka dzielnica rozpoczęła konsultacje o swojej przyszłości | strona 11



MIEJSKI
SERWIS
INFORMACYJNY

1 sierpnia mija 73. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. O godzinie „W” w Oleśnicy zawyja syreny. Miejskie systemy ostrzeżenia i alarmowania uruchomione zostaną o godzinie 17.00 w trybie „ogłoszenia alarmu” (3 minuty, modulowany dźwięk syren), a sekwencję zakończy o godz. 17.10 „odwołanie alarmu” (3 minuty, ciągły dźwięk syren).

Starosta oleśnicki Wojciech Kociński, Burmistrz Oleśnicy Michał Kołaciński oraz Prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Krzysztof Sycianko zwracają się z prośbą do mieszkańców Oleśnicy i całego powiatu oleśnickiego o oddanie hołdu poległym i pomordowanym w obronie honoru i godności Powstańcom Warszawskim. Warto także oddać cześć wciąż żyjącym Bohaterom. Kiedy syreny zostaną uruchomione, wspominając Ich, zatrzymajmy się w zadumie.

Od 1 sierpnia można składać wnioski na kolejny okres świadczeniowy programu Rodzina 500 PLUS. Formularze wniosków i innych potrzebnych dokumentów przyjmuje MOPS, a dokładniej Dział Świadczeń Społecznych przy ul. Kilińskiego 2 (pomieszczenia po dawnej Poradni „K”) od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00. Wypełniony wniosek można złożyć osobiście lub także listownie. Jednak Ci, którzy chcą ubiegać się o świadczenia wychowawcze bez wychodzenia z domu, mogą to zrobić przede wszystkim online poprzez jeden z 4 kanałów: ministerialny Portal Informacyjny - Usługowy Emp@tia, bankowość elektroniczną, PUE ZUS - Platformę Usług Elektronicznych ZUS oraz Profil Zaufany. W razie pytań prosimy o kontakt pod nr tel. 71 757 09 30.

Wielkimi krokami zbliża się IV edycja Oleśnickiego Festiwalu Cyfrowo-Artystycznego. W tym roku OFCA odbędzie się w dniach od 11 do 13 sierpnia. Już dzisiaj zapraszamy na to wyjątkowe w kalendarzu oleśnickich imprez wydarzenie. Szczegóły: www.olesnica.pl.

Biblioteka i Forum Kultury w Oleśnicy zaprasza na wernisaż wystawy „POZYTYWNI-KREATYWNI” w ramach Projektu „Wystawy z Dostawą – sztuka do samodzielnego użycia”. Na międzypokoleniowej wystawie zobaczymy prace dzieci stworzone w ramach zajęć plastycznych BIFK Oleśnica oraz uczestniczek zajęć plastycznych Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Podczas wystawy oficjalnie zaprezentujemy również scenariusz „Zrób to sam – Sztuka z pomysłem”, który powstał w ramach projektu w oparciu o działania Sali Widowiskowej BIFK i przeprowadzone w Oleśnicy warsztaty z „Latającymi Socjologami i Animatorami” Towarzystwa „e” – Katarzyną Walą oraz Adamem Kadenacem. Wernisaż wystawy 04.08.2017 (piątek), godz. 17.00, sala widowiskowa BIFK, przy ul. Kochanowskiego 4.

Oleśnicki Komplex Rekreacyjny Atol przygotował specjalną promocję „Wspinaj się za 9 zeta :)”. Do 20.08.2017r. za dwugodzinny pobyt na ścianie wspinaczkowej zapłaci Państwo 9 zł zamiast 18 zł. Sprzedaż biletów w kasie Atol City. Zapraszamy!

Serwis redagują służby miejskie

TAK UMIERA LOKALNY BIZNES

13, 27, 46 lat - tyle prowadzili swoje sklepy w Oleśnicy. Teraz rezygnują

- Kiedy pojawiły się markety ze wszystkim i prawdziwy zalew towaru, handlować zaczęło być trudno - mówi Krystyna Paszkiewicz, która najpierw z mamą, a potem z mężem 46 lat prowadziła sklep Foto-Optyka. Teraz rezygnują z najmu miejskiego lokalu. Ich handlową historię przedstawiamy niżej.

Na str. 3 w tekście „Mole książkowe” opisujemy z kolei księgarskie dzieje Haliny i Krzysztofa Kościelnych. Oni po 27 latach rezygnują z prowadzenia w Ryнку księgarni.

Niedawno informowaliśmy o zamknięciu zajazdu Na Polance i sklepu Tip-Top. Konrad Leszczyński popularny sklep „U Konia” prowadził przez 13 lat.

W czwartek Zakład Budynków Komunalnych nie przeprowadził ani jednego udanego przetargu na lokal komunalny. Nie było chętnych właśnie na wspomniany sklep „U Konia”, na lokal Rynek 28 - poprzednio Polesie, na kolejny kultowy sklep - „U Maryski” - na Krzywoustego 4. Nikt nie chciał też wydzierżawić lokalu na 3 Maja, po wieloletnim zegar-

I tak się trudno rozstać...

Dwie trzecie życia jak na fotograficznej kliszy...



Ta kolejka akurat stoi do kiosku, ale zdjęcie pokazuje sklep w czasach PRL-u



Dobra lokalizacja i tradycja nie wystarczyły...

Po prawie pół wieku z oleśnickiego pejzażu handlowego znika sklep z artykułami fotograficznymi. Charakterystyczne przeszklone witryny u zbiegu Sinapiusa i Lwowskiej dla wielu oleśniczan już zawsze kojarzyć się będą z optycznym asortymentem oraz sympatyczną obsługą.

O historii sklepu opowiadają nam jego wieloletni właściciele Krystyna i Mieczysław Paszkiewiczowie.

Towar szedł jak woda

- Wszystko zaczęło się jeszcze w latach 60. Moja mama Michalina Kupczyk prowadziła niewielki sklep fotooptyczny przy ulicy 1 Maja (obecnie 3 Maja), obok sklepu kosmetycznego - wspomina pani Krystyna.

- Kiedy bodajże w 1971 ukończono budowę bloku u zbiegu ówczesnych ulic 22 Lipca i Zawadzkiego, sklep optyczny został przeniesiony do 70-metrowego narożnego lokalu. Obok znajdowała się m.in. Składnica Harcerska. W tamtych czasach były to jedne z lepiej zaopatrzonych sklepów w mieście - dodaje pan Mieczysław.

- Nasz sklep podlegał wrocławskiej centrali i trzeba przyznać, że szef Foto-Optyki, która przekształciła się w Arpis, pan Tyczko, dbał, żeby na półkach niczego nie brakowało. Mielśmy niemal wszystko dla amatorów i zawodowych fotografów - od chemikaliów i papierów fotograficznych, po powiększalniki, projektory, rzutniki, oczywiście filmy do aparatów, nawet taśm magnetofonowe. Dysponowaliśmy sporą ofertą aparatów fotograficznych, od tych najtańszych i najprostszych po sprzęt profesjonalny renomowa-

nych marek - opowiada Krystyna Paszkiewicz, która pracę w sklepie u swojej mamy rozpoczęła w 1974 roku.

- Zaopatrywali się u nas hobbyści i zawodowcy. Stałymi klientami byli u nas m.in. znany fotografik Władimir Jurkiewicz, nestor oleśnickiej fotografii Edward Nicypor oraz prowadzący zakłady fotograficzne Wincenty Gorczyca, bracia Wolińscy. To był jedyny taki sklep w okolicy. Przyjeżdżali klienci z Twardogóry, Sycowa i Bierutowa. Mielśmy swojego optyka - pana Zbyszka - który jak nikt potrafił dobrać odpowiednie okulary. W pewnym okresie w sklepie zatrudnionych było 6 osób. Towar rozchodził się w okamgnieniu. Pod koniec lat 70. prawdziwym hitem były radzieckie aparaty Zenith, z których spora

część wywędrowała w celach handlowych m.in. do Turcji - wspomina mąż pani Krystyny.

Od sztuczków do małpek

- Kryzys początku lat 80. dotknął i nas. Zaopatrzenie zaczęło kuleć, choć nasze szefostwo i tak stawalo na głowie, aby coś tam zawsze wykombinować. Stalaliśmy się poszerzyć asortyment. Mielśmy m.in. srebro, wyroby jubilerskie, sztuczne. Stan wojenny i wszechobecna bieda nie ominęła nas. Towar stał się deficytowy. Po aparaty i materiały fotograficzne ustawiały się długie kolejki. Przełom ustrojowy lat 90. to powolne zapełnianie półek i prawdziwa rewolucja związana ze szturmem aparatów cyfrowych. Któż nie chciał mieć przysłowiowej małpki... - opowiada Mieczysław Paszkiewicz.



Krystyna Paszkiewicz kontynuowała dzieło mamy od 1974

mistrzu Mieczysławie Gracy. Nie wpłynęła ani jedna oferta na pomieszczenia na Wojska Polskiego, gdzie firmę Autogaz prowadziła rodzina Wysockich.

- Duże zagraniczne sklepy nas wykończą - mówią zgodnie handlowcy. - Nie jest potrzebna żadna wojna, żeby podbić cudzy rynek. Jeśli powstanie kolejna galeria - ta zapowiadana na Moniuszki - zwinie się kilka następnych rodzimych biznesów - słyszymy.

(ror)

Światłem malowane

Krótką wzmianka o kultowym niemal sklepie znalazła się w wydanej w 2000 roku publikacji autorkstwa Danuty Obrębskiej Kubik i Edwarda Nicypora „Światłem malowane”.

„Pierwszy z prawdziwego zdarzenia sklep z akcesoriami fotograficznymi utworzyła wrocławska Foto-Optyka w Oleśnicy przy obecnej ulicy 3 Maja nr 5. Jego kierowniczką była Michalina Kupczyk. W roku 1970 sklep przeniesiono do nowo wybudowanego budynku przy ulicy Sinapiusa 1. Istnieje on do dziś, a jego właścicielką jest Krystyna Paszkiewicz. Radykalna zmiana w sieci sklepów i ich ofercie handlowej nastąpiła po roku 1989, kiedy nastał czas gospodarki wolnorynkowej. Prawdopodobnie w roku 1991 r. utworzono stoisko z artykułami fotograficznymi w Domu Towarowym Centrum”.

Zawsze byli życzliwi...

Edward Nicypor, z którym rozmawialiśmy, był zaskoczony

wiadomością o przeprowadzce sklepu.

- Bardzo ciepło wspominam panią Michalinę oraz państwa Paszkiewiczów. Byli dla mnie zawsze niezmiernie życzliwi, myślę, że nie tylko w stosunku do mnie. Pamiętam czasy, kiedy w sklepach brakowało wszystkiego, o materiałach fotograficznych nie wspomnę. Przez 33 lata prowadziłem koło fotograficzne w Młodzieżowym Domu Kultury. Musiałem stawać na głowie, żeby zabezpieczyć chemię do wywoływania zdjęć. O ile z wywoływaczem nie było większych problemów, to deficytowy był niemal zawsze utrwalacz (siarczan amonu). Jak tu prowadzić zajęcia, jak nie ma czym wywoływać? Jednak w zaprzyjaźnionym sklepie zawsze mogłem liczyć na niewielką ilość potrzebnych składników. Pamiętam to do dziś. W mojej pamięci utrwalił się też obraz długiej kolejki pod pobliskim kioskiem Ruchu, przed witrynami sklepu. Zrobiłem zdjęcie, które ilustruje rzeczywistość lat 80. - mówi Edward Nicypor.

W Foto-Optyku będzie teraz kolejny sklep z odzieżą - otworzy go firma Fabryka Mody Rafała Gmerka, która ma też dwa lokale obok. Teraz będzie prowadziła trzy sklepy w ciągu handlowym.

Grzegorz Huk, ror

Mole książkowe

- Co tu kryć... Zaprzestajemy działalności, bo zadecydowały argumenty finansowe - mówią właściciele.



To już ostatnie zakupy...

Księgarnia była tam „od zawsze”. Ale już jej nie będzie... - Księgarnię w Ryнку prowadzimy z żoną Haliną od 1990 roku. Wcześniej małżonka była kierowniczką w Domu Książki na 3 Maja. Pracę zaczęła w latach 70., zaraz po szkole - wspomina Krzysztof Kościelny.

Przed tygodniem podaliśmy taką informację: „Po 30 wspólnie spędzonych latach działalność księgarni w Ryнку zostanie zakończona. Halina i Krzysztof chcieliby pożegnać pokolenia klientów, oleśniczan, których z dobrą energią i radością mieli przyjmować przez ten czas obsługiwać”. W sobotę właściciele zaprosili na oficjalne pożegnanie przy lampce wina i soku.

„Podczas spotkania będzie możliwość zakupu symbolicznej „ostatniej książki” z kultowego już miejsca na mapie Oleśnicy i przybicia pożegnalnej piątki Halinie i Krzyškowi, którzy obsługiwali nas przez wszystkie lata działalności”

- przeczytaliśmy w pożegnalnym poście na Fb.

- Cóż, to jest pewien taki moment, kiedy zmiany są konieczne - wzdycha Krzysztof Kościelny. - Z książkami związaną jesteśmy emocjonalnie, lubimy naszą pracę. Przebrnąć się nie jesteśmy w stanie i nie chcemy tego robić. Co tu kryć... Zaprzestajemy działalności, bo zadecydowały argumenty finansowe. Prowadzenie księgarni to dziś nie jest intratna posada. Wcześniej nadrabialiśmy trochę sprzedając podręczniki, ale dzisiaj podręczniki rozprawdzają szkoły i w księgarniach nie ma ruchu - ocenia właściciel.

I dodaje: Przez te 27 lat mieliśmy grono stałych klientów i chcemy ich symbolicznie pożegnać. Sklep na dobre zamykamy 23 sierpnia. Do tego czasu działamy, jest sporo obniżek cen. Warto do nas zajrzeć.

Kolejny lokal w ryнку zostanie pusty. Ma 88 mkw. Obecnie czynsz wynosił 3.213 zł.

Grzegorz Huk, ror

Ściana Pamięci czy Ściana Zasłużonych?

Kto będzie decydował, czyja tablica znajdzie się na ścianie przy cmentarzu?

Nasza publikacja o powstającej tzw. Ścianie Pamięci przy nowej bramie cmentarza na Wileńskiej wywołała duże zainteresowanie czytelników. Dzwonili i pytali nas, na jakich zasadach będzie można umieszczać tablice pamiątkowe? Czy będą one jednolite? Kto będzie mógł je umieszczać? A jeśli będą to nazwiska osób zasłużonych dla miasta, to jakie gremium będzie o tym decydować?

Te pytania przekazaliśmy do MGK. Jakie są odpowiedzi?

„Nie ma jeszcze koncepcji i regulaminu korzystania ze „ściany pamięci” czy „ściany zasłużonych”, gdyż dopiero jest budowana. Nie ma ona mieć charakteru komercyjnego, a kryterium winny być zasługi (m.in. z dziedziny szeroko pojętej kultury, sportu, działalności społecznej, osiągnięć biznesowych itp.) upamiętnianej osoby dla Oleśnicy i jej mieszkańców. Jakie gremia mogłyby o tym decydować, jest sprawą otwartą i wartą przemyślenia” - napisał Sławomir Wers, dyrektor ds. finansowych w spółce.

„MGK tworzy miejsce i możliwość uhonorowania osób ważnych dla naszej małej ojczyzny, natomiast nie pozostawia sobie prawa o decydowaniu, czyje nazwisko zostanie tam umieszczone. Co do zewnętrznej formy wydaje się, że kształt tablic, materiał i kolorystyka powinna ze względów estetycznych być jednorodna” - dodał.

(ror, hag)





WZÓRBUD



osiedle
Millenium II



NOWE MIESZKANIA
LOKALE UŻYTKOWE
KOSZAROWA 6

www.wzorbud.pl tel. 501 274 114

Ktoś chce mnie zdyskredytować

...ale ja się nie dam - mówi Marian Jankiewicz. Co zarzucono dyrektorowi Katolickiej Szkoły Podstawowej?

„Dyrektor Oleśnickiej Szkoły Katolickiej ręką w rękę na politycznej ustawce z Panem, który na Wrocławskim rynku spalił Kukłę Żyda??? Co wy na to?” [pisownia oryginalna] - post takiej treści ukazał się na profilu Platforma Obywatelska Powiatu Oleśnickiego na Fb. Zilustrowano go zdjęciem z protestu pod domem Grzegorza Schetyny, lidera Platformy. Jest na nim dyrektor Katolickiej Szkoły Podstawowej w Oleśnicy Marian Jankiewicz. Towarzyszy mu żona, wicedyrektor placówki.

Wspomniany w informacji „pan od kukły” to Piotr Rybak, który spalił kukłę Żyda na wrocławskim rynku w listopadzie 2015 r. Jak mówił, był to protest przeciwko przyjmowaniu w Europie uchodźców. Kukła miała przedstawiać biznesmena George’a Sorosa, który, jego zdaniem, winny jest napływowi imigrantów do Europy. Sąd prawomocnie skazał autora happeningu na trzy miesiące bezwzględnej więzienia „za nawoływanie do nienawiści na tle narodowościowym”.

Post szybko skomentował Marcin Karczewicz, radny PiS (poprzednio PO): „Broniąc Grzegorza Schetyny, oleśnicka PO atakuje dyrektora szkoły katolickiej, zarzucając mu udział w „ustawce” politycznej. Szczyt hipokryzji i obłudy politycznej. Swoje protesty nazywają „obywatelskimi” i oddolnymi, a innym zarzucają ustawki polityczne. Maski spadły”.

Do *Panoramy* napisał też jeden z działaczy lokalnej prawicy, nie będący radnym. „W załączeniu screeny z profilu oleśnickiej PO - w obronie Schetyny atakują dyrektora, oraz screen z oleśnickiego protestu. Tam „ustawka”, a tu protesty „spontaniczne”. Wcześniej promowali protesty oleśnickie organizowany przez duet Siedlecki - Sowa, a radny Siedlecki ślicznie im dziękował. Pięknie tym samym sami obalają teorię o „obywatelskości” i bezpar-



Marcin Jankiewicz nie wstydi się tego protestu

tyjności protestów w Oleśnicy. Klasyczne samozaoranie”.

A co na to główny zainteresowany. On sam nie znał sprawy. - Ja nie wchodzę na stronę Platformy - powiedział *Panoramie*. Wyjaśniliśmy mu, w czym rzecz.

- Ja się z tym nie kryję. Byłem tam. To była spontaniczna akcja. Ktoś do mnie zadzwonił, powiedział, że jest coś takiego. Wsiadłem w auto i pojechałem. Do Wrocławia daleko nie jest. Było około 100 osób. Ja nie jestem ani sędzią, ani urzędnikiem państwowym. Jestem wolnym człowiekiem, a mój udział w proteście pod domem znanego polityka nie jest czymś nadzwyczajnym. Chciałem zauważyć, że prezes Sądu Najwyższego pani Gersdorf bywa na manifestacjach, mimo że jest zakaz. Aktywny politycznie jest pan Rzepliński, który jest sędzią w stanie spoczynku teraz, ale już od dawna nie krył swoich politycznych sympatii i też bywa aktywny na jawnie ukierunkowanych politycznie manifestacjach. Pomijam już innych sędziów, jak Łączewskiego na przykład. Moje działanie mieści się w

kanonach obowiązującego prawa - mówi Marian Jankiewicz. - Ja nie mam żadnego zakazu, jestem wolnym człowiekiem, więc robienie afery, że uczestniczyłem w pikiecie to strzał kulą w płot.

Dlaczego pojechał pod dom Schetyny?

- Nie podoba mi się próba obalenia wybranego w demokratycznych wyborach, większością głosów, rządu przez pana Schetynę i dlatego pojechałem to zamianifestować. Pojechałem bronić rządu, na który głosowałem. Ja mam swoje poglądy polityczne i ci, którzy mnie znają, wiedzą jakie. Ale żadnych manifestacji na terenie szkoły nie urządzam nigdy. Nikogo nie indoktrynuję i nie wyrażam w szkole swoich poglądów politycznych. Nie wywieszam plakatów partyjnych czy politycznych. Jeśli mnie któryś z rodziców zapyta o poglądy, przyjdzie do mojego gabinetu, będzie mnie o to wypytywał, być może mu powiem, jakie jest moje zdanie - wyjaśnia.

I dodaje: Ktoś chce mnie zdyskredytować, ale ja się nie dam.

(ror, hag)



To ustawka



To spontaniczny protest

Lamar się rozbudowuje



Firma Lamar w Smardzowie otrzymała pozwolenie na rozbiórkę budynku magazynowego o kubaturze brutto 9.012 m³ oraz budowę budynku magazynowego z częścią socjalno-biurową o powierzchni zabudowy 1.906 m² i kubaturze brutto 21.602 m³.

(hag)

Zrób zakupy i żegnaj



Na tych kopertach każdy może stawać

Pięć kopert dla niepełnosprawnych? - zdziwił się nasz czytelnik. Nie, to pięć kopert dla robiących zakupy.

- Podjeżdżam do sklepu *Ben* zrobić zakupy. Na niewielkim parkingu jest aż pięć kopert dla osób niepełnosprawnych. Czemu aż tyle? - dziwi się czytelnik *Panoramy*. - I jest napis, że można parkować do 15 minut. Czy to oznacza, że przez kwadrans mogę stać na miejscu dla inwalidy? - dopytuje.

- A po czym czytelnik poznał, że to miejsca dla niepełnosprawnych? - odpowiada nam pytaniem

Krzysztof Fink, dyrektor Sekcji Dróg Miejskich.

I wyjaśnia: Koperta nie oznacza miejsca dla osoby niepełnosprawnej. To właśnie miejsca zastrzeżone dla robiących zakupy, dla kierowców zatrzymujących się na czas poniżej 15 minut. Oznakowanie zostało wykonane na wniosek Spółdzielni Mieszkaniowej *Zacisze*, aby zwiększyć rotację aut. Z uwagi na bliskość Strefy Płatnego Parkowania niektórzy wykorzystywali ten parking na całodzienną stawianie tam auta. Teraz mamy podwyższoną rotację, a o to nam chodziło.

(ror)

Bajk piknik



Co ich łączy? Rower!

Upalna niedziela w rowerowych klimatach. Piknikowe spotkania będą kontynuowane.

Kilkadziesiąt osób skorzystało z zaproszenia oleśnickiej grupy *Bajk Stajl* i pojawiło się na rowerowym pikniku, który zorganizowano na trawniku przy Centrum Spotkań Organizacji Pozarządowych. W bogatym programie imprezy znalazły się m.in. „Strefa relaksu i książki”, przygotowany przez BiFK Kiermasz Książki Podróżniczej i Turystycznej oraz przeprowadzone przez Komendę Powiatową Policji znakowanie rowerów. Uzupełnieniem było rozstrzygnięcie konkursu na „Najbardziej odpoczwany kask rowerowy” oraz energetyczny występ zespołu Oleśniczanie Młodzi Duchem. Gośćmi pikniku była para podróżników Agnieszka i Andrzej Żelwetro, którzy dzielili się wrażeniami

ze swoich dalekich rowerowych wojaży.

Na miejscu działała klimatyczna rowerowa kafejka, była wystawa fotografii o tematyce rowerowej, wygodne leżaki oraz muzyka z płyt winylowych. Jak podkreśla *spiritus movens* imprezy, pasjonat rowerów *Staszek Król*, podobne plenerowe spotkania będą kontynuowane.

(hag)

KREDYTY

- bankowe
i pozabankowe
- chwilówki
- oferta wielu firm
tel. 793 688 083
Oleśnica, Kilińskiego 2 (biuro nr 7)

Podziękowania

Serdeczne podziękowania za zorganizowanie koncertu „Oleśniczanie Młodzi Duchem” dla pani dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Oleśnicy Danuty Szczepanik, pani prowadzącej Lidii Choroszczak oraz panu muzykowi i dyrygentowi Jerzemu Szczerbie składają seniorka Gertruda Przewoźniak.



olesnica24.com



Fot. Zbigniew Nowak

Utrzymać zaufanie

Policjanci świętowali oraz odbierali awanse na wyższe stopnie. Był też akcent muzyczny.

W piątek z okazji 98. rocznicy powstania Policji Państwowej w sali widowiskowej BiFK-u zorganizowano uroczystość, na której pojawili się funkcjonariusze, pracownicy cywilni policji, ich rodziny oraz przedstawiciele władz. Na wstępie komendant powiatowy Policji w Oleśnicy mł. insp. Robert Froń przypomniał historię formacji oraz zmiany, jakie w niej zaszły.

- Pracujemy na wielu płaszczyznach, zarówno tych podstawowych, jak patrolowanie ulic, dbanie o bezpieczeństwo ruchu drogowego, wykrywanie przestępstw i wykroczeń, ale praca Policji to także szeroko rozumiana profilaktyka, działalność naukowa badająca przyczyny powstawania przestępstw i rozpoznawanie metod działania sprawców i zapobieganie im. Wielorakość działań i nieprzewidywalność sytuacji, z którymi się stykamy, sprawia, że

codzienna służba policjantów to ciężka, żmudna praca, wykonywana nieraz w niebezpiecznych warunkach. Praca, w której niemal codziennie funkcjonariusze stykają się z zagrożeniem, cierpieniem i bólem innych osób, dotykając najciemniejszych stron życia. To także praca wykonywana często kosztem najbliższych, wymagająca pozostania długo po godzinach czy służenia w czasie, gdy inni świętują. Dlatego dziś chciałbym podziękować wszystkim policjantom i policjantom za trud włożony w pracę - mówił komendant.

Wyrazem tych podziękowań były wręczone awanse i nagrody. Na scenie kolejno stawało 80 policjantów Komendy Powiatowej Policji w Oleśnicy, którzy odebrali nominacje na wyższy stopień. Decyzją ministra spraw wewnętrznych i administracji odznakę „Zasłużony Policjant” otrzymał asp.

szt. Daniel Łacny. Odznaczono też wspierających pracę Policji samorządowców oraz osoby prywatne, m.in. Iwonę i Bogdanę Szewczyków. Nie zapomniano też o pracownikach cywilnych Policji.

- Realizują oni wiele obowiązków trudnych, żmudnych, wymagających wielu godzin ślęczenia nad dokumentami, wprowadzania danych do systemów komputerowych, a bez ich pracy nie mielibyśmy takich wyników, jakie mamy - przypomniał komendant powiatowy.

Głos zabrał też wójt Marcin Kasina.

- Przypadł mi w udziale zaszczyt, w imieniu koleżanek i kolegów samorządowców, złożyć gorące podziękowania za waszą pracę. Nie jest ona łatwa, bo oczekiwania społeczeństwa są sprzeczne: z jednej strony chcieliby mieć policjanta RoboCopa, z drugiej strony Matkę

Teresę z Kalkuty. Gdy spełniacie to pierwsze zadanie, to spotykacie się z krytyką, że jesteście zbyt ostry, gdy to drugie - że zbyt tolerancyjni. Trudno jest dopasować się do wszystkich oczekiwań. Ale o tym, że wasza praca przynosi efekty, świadczy 70-procentowe zaufanie społeczeństwa. Politycy mogą o takim tylko pomarzyć. Ja chętnie jako polityk bym się z wami zamienił na zaufanie, a wy pewnie zamienilibyście się ze mną na pensję - zakończył humorystycznie. Pierwszy zastępca komendanta wojewódzkiego Policji we Wrocławiu, inspektor Piotr Leciejewski odparł: - Pan wójt powiedział o dużym zaufaniu, jakim jesteśmy obdarzani. Ja dodam, że ponad 90% Polaków i osób odwiedzających nasz kraj czuje się bezpiecznie. To znakomity wynik, który świadczy, że zarówno Policja, jak i władze samorządowe - wszyscy

powołani do zapewnienia porządku - wypełniają swoje obowiązki bardzo dobrze i dzięki temu tak wysoko jesteśmy oceniani. Ale pamiętajmy, że zaufanie można stracić w jednej chwili. Nie ma w naszych szeregach miejsca dla ludzi, którzy popełniają przestępstwa lub biernie im się przyglądają - przestrzegaliśmy. Dodał też, że z perspektywy województwa jednostka w Oleśnicy osiąga dobre wyniki.

Po zakończeniu uroczystości obecni mogli wysłuchać koncertu przygotowanego przez Orkiestrę Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu.

Zbigniew Nowak

AWANSOWANI

na stopień młodszego inspektora:

Robert Froń, Artur Starmach

na stopień komisarza:

Grzegorz Krawczyk

na stopień starszego aspiranta:

Krzysztof Gawlikowski, Waldemar Głowacki, Krzysztof Sokolski, Andrzej Wasik, Dariusz Żak

na stopień aspiranta:

Robert Biszczyński, Tomasz Niewczas, Marcin Piech, Jakub Żylak

na stopień młodszego aspiranta:

Maciej Kłeczek, Piotr Lemiech, Robert Smorawski, Mariusz Spikowski, Jarosław Urbański

na stopień sierżanta sztabowego:

Rafał Armuła, Sebastian Dynowski, Maciej Jureczko, Wojciech Tęcza

na stopień starszego sierżanta:

Sebastian Huk, Marta Litwa, Krzysztof Mazur, Jarosław Mistygacz, Maria Myszakowska-Lyjak, Błażej Próchnicki

na stopień sierżanta:

Dorota Gliga, Adam Kotliński, Paweł Pyc, Karolina Walczak

na stopień starszego posterunkowego:

Joanna Bober, Malwina Grabowska, Mateusz Joniak, Marek Kołodziejczyk, Paweł Litwa, Bartosz Ławniczak, Grzegorz Pecherczyk, Marcin Piasecki, Dominik Piecharczyk, Dominik Rządowski, Marcin Włodarczyk, Beata Zemelka

Nowa praca, nowe życie

36,5 mln zł otrzymają samorządy i instytucje, które chcą pomóc osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym w powrocie do pracy albo w podjęciu terapii. O pieniądze można starać się od września w Dolnośląskim Wojewódzkim Urzędzie Pracy.

- Dofinansujemy przedsięwzięcia, których celem jest zachęcenie do aktywności, a w konsekwencji podjęcie pracy przez osoby, które z uwagi na różne ograniczenia, np. ubóstwo, niepełnosprawność, długotrwałe bezrobocie czy uzależnienia, są zagrożone wykluczeniem społecznym - mówi Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego. - Zachęcamy do ubiegania się o unijne wsparcie organizacje, instytucje i środowiska lokalne, które mają wiedzę i doświadczenie w tym zakresie.

Lepszy start

Jakie konkretnie przedsięwzięcia mają szansę na zastrzyk unijnej gotówki? Możliwości jest sporo.

Szereg działań jest nastawionych na aktywizację zawodową: od doradztwa zawodowego poprzez wyposażenie stanowiska pracy lub dostosowanie go do potrzeb osób niepełnosprawnych, na zatrudnieniu asystenta i zorganizowaniu staży u pracodawców kończąc. Z drugiej strony mają one pomóc osobom wykluczonym uporządkować własną sytuację życiową, między innymi poprzez sfinansowanie terapii psychologicznej, rodzinnej, psychospołecznej, skorzystanie z pro-

gramu psychoterapii w zakładzie leczenia uzależnień lub z poradnictwa specjalistycznego, na przykład prawnego.

- Pomocą zostaną objęte całe rodziny. A wspierać ich będą asystenci, trenerzy pracy, wolontariusze - dodaje Cezary Przybylski.

Powstaną nowe centra integracji społecznej

Dodatkowo unijne dofinansowanie zostanie przeznaczone na tworzenie nowych miejsc reintegracji społecznej i zawodowej w już istniejących lub powstających centrach i klubach integracji społecznej, w zakładach aktywności zawodowej oraz warsztatach terapii zajęciowej. To szczególnie ważne dla osób niepełnosprawnych, gdyż z racji dysfunkcji nie w każdej firmie mogą podjąć pracę.

Reintegracja społeczna - to odbudowanie i podtrzymanie umiejętności uczestniczenia w życiu społeczności lokalnej. Natomiast **reintegracja zawodowa** ma na celu odbudowanie i podtrzymanie zdolności do samodzielnego wykonywania pracy.



Kto może dostać dofinansowanie?

O dotację mogą starać się między innymi samorządy, jednostki pomocy społecznej, organizacje pozarządowe, lokalne grupy działania, kościoły i związki wyznaniowe, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON).

Wnioski o dofinansowanie będą przyjmowane od 11 września.

**Dolnośląskie
POSZERZAMY
PERSPEKTYWĘ**



Wydatek ogromny, efekt mizerny

Narastają wątpliwości wobec celowości i efektów wydania aż 21 mln zł na remont linii Oleśnica - Kępno.

W kwietniu przywrócono do eksploatacji nieczynny odcinek Kępno - Oleśnica. „Dzięki 21 mln zł wyłożonym na ten cel w ciągu miesiąca przetoczyło się kilkadziesiąt pociągów towarowych... Tymczasem ruch na szlaku już ustał. Pozostały zaledwie zdjęcia i wiara w to, że pociągi znów zaczną jeździć. Światelkiem w tunelu jest prawdopodobieństwo nadchodzącego remontu linii Grabowno Wielkie - Zduny. Wówczas część pociągów może zostać skierowana na linię 181” - czytamy na profilu „Przywrócenie przewozów kolejowych relacji Wieluń - Wrocław” na portalu społecznościowym.

Miesiąc jeżdżenia i co? I nic...

To był pierwszy sygnał z wątpliwościami wobec tej inwestycji. „Wielki” remont dla miesiąca jeżdżenia? Odebrano chociaż wszystkie sygnalizacje do pełnej eksploatacji na przejazdach?” - pytał Przemysław Kuma. „Nie odebrano. W Oleśnicy rogatki zafoliowane. W Bralinie brak rogatki i przyłącza energetycznego. W Bralinie zdjęto nawet znak Stop przed przejazdem. Za to w Sycowie skoszono świeżo trawę w obrębie trójkąta widoczności” - odpowiedział mu administrator profilu.

„Ta linia jest alternatywą dla innych sąsiednich. Skoro prace na 355 się obecnie zakończyły i ruch wrócił do normy, to żaden normalny przewoźnik nie będzie tędy chciał mieć wytrasowanych pociągów. Dla pociągów prowadzonych elektrykiem dodatkowo potrzeba zabezpieczyć spalinkę, trasa jest dłuższa, oblot w Kępnie, co wiąże się z próbą hamulca i koniecznością obsługi rewidenckiej, do tego nieskończenie wiele ostrzeżeń statycznych i czas przejazdu Kępno - Oleśnica rzędu 3 godzin, bo pociąg z jednej dwudziestki jeszcze nie zjechał, a już był na drugiej. Takie sytuacje się zdarzały” - zauważa Patryk Sieczka

„Skoro wydano 21 mln zł jedynie celem stworzenia doraźnej alternatywy dla ruchu towarowego, to niech się wsadzą taki remont. Kiedy pojedzie tędy kolejny pociąg? Za pięć lat?” - skomentował to Zbyszek Rybczyński.

„Również z uwagi na zły stan mostów i przepustów linia ma sporo ograniczeń. Niezrozumiałe jest, dlaczego tego nie uwzględniono przed rozpoczęciem inwestycji. Skoro wydano 21 mln zł polskich funduszy w ramach Krajowego Programu Kolejowego, to dlaczego nikt nie pomyślał, żeby poszerzyć zakres remontu i pozyskać dofinansowanie z Unii Europejskiej?



Na wyremontowanej linii do Sycowa pojawił się jak dotąd 1 (!) skład towarowy

Przy 21 mln zł można było śmiało 3 razy tyle pozyskać z Brukseli” - dodaje kolejny argument administrator profilu.

To był remont pod uprawę roślin?...

„Czy odcinek Kępno - Oleśnica wyremontowano za 21 mln zł celem uprawy roślin?” - pyta w kolejnym wątku dyskusji prowadzący profil „Przywrócenie przewozów kolejowych relacji Wieluń - Wrocław”.

I zamieszcza zdjęcie z okolic byłej stacji Jemielnia Oleśnicka.

„To jeśli tak wygląda torowisko i zostało wydane 21 mln, to przepraszam na co?” - zauważa Mateusz Charaziński.

„Uuu...”, randap się skończył? Do roboty, spryskiwać i wrywać. Wziąć więźniów za friko, niech odpracowują swe wyroki dla dobra społeczeństwa” - proponuje Przemek Kosicki.

„Słabo to wygląda. Uzupełnili przejazdy? Ostatnio, jadąc do Bierutowa, w Oleśnicy gołe napędy na przejazdach, bez zapór” - dodaje Damian Burdka. Odpowiedzmy - zapory od kilku tygodni są, ale zafoliowane..

„W Sycowie jest trochę lepiej. Trochę... To mało powiedziane. Pieńki wyrzucone w błoto, skoro i tak nic nie jeździ” - stawia sprawę jasno Mateusz Libudziec.

Jeszcze ostrzej komentuje Krzysztof Stefanowski: „Przekręty. Trasa tylko w kilku miejscach wygląda na „remontowaną”.

Jak jest z ruchem? - dopytują internauci.

„Aktualnie nie ma ruchu pociągów towarowych. Aczkolwiek w czerwcu przejechał jeden pociąg towarowy, co można uznać za wybryk natury... Ponadto na linii prowadzone są przeglądy za pomocą wózków motorowych i dlatego trzeba wciąż uważać na przejazdach. Wznowienie ruchu

pociągów towarowych najprawdopodobniej spodziewać się można, gdy rozpoczną się prace remontowe na linii kolejowej Grabowno Wielkie - Zduny” - odpowiada administrator.

Pociąg staje, wysiada maszynista...

Sprawą zainteresowało się Polskie Radio Wrocław. W audycji „Remont po polsku w Oleśnicy” usłyszeliśmy, że „kiedy w kwietniu PKP PLK oddało do użytku zmodernizowany za 21 mln złotych odcinek torów między Oleśnicą a Kępnem, mieszkańcy myśleli, że może to być początek długo oczekiwanej trasy z Wrocławia do Wielunia. Niestety. Ale są i plusy.

Po pierwsze trasa z Oleśnicy do Kępna była całkowicie nieczynna przez kilkanaście lat. Kolejarze wspominają, że kiedy jeszcze jeździły po niej pociągi, obowiązywało tam ograniczenie prędkości do 80 km/h. Później, kiedy po trasie w ogóle nie dało się jeździć, zmniejszono dopuszczalną prędkość do 0 km/h. Po remoncie, który zakończył się kilka miesięcy temu, trasa ma mniejsze parametry niż daw-



Zafoliowane sygnalizatory czekają na rządową decyzję

niej. - Trasę przeznaczono jedynie dla pociągów towarowych, a ich dopuszczalną prędkość zmniejszono z 80 do 40 km na godzinę. Ale przede wszystkim nie wiemy, po co montowali te urządzenia, skoro nikt ich nie podłączył - mówią zdenerwowani kolejarze”.

- Ruch na linii został wstrzymany w 2002 r. Po kilkunastu latach, by przywrócić przejezdność trasy należało wykonać m.in. prace związane z wymianą podkładów, zabezpieczeniem przejazdów, przywróceniem radiołączności. Teraz możliwy jest przejazd pociągów towarowych z prędkością 40 km/h. Jeśli będzie zainteresowanie przewozami, wykonanie kolejnych prac pozwoli zwiększyć prędkość. Aby pojechały pociągi pasażerskie, potrzebne są remonty przystanków - tłumaczył w radio Mirosław Siemieniec, rzecznik PKP PLK.

Jak już wspomnieliśmy, nowa sygnalizacja świetlna i szlabany na Krzywoustego w Oleśnicy nie działają. Urządzenia stoją zafoliowane i niepodłączone. W momencie przejazdu pociągu wysiadają z niego kolejarze, by wstrzymać ruch samochodowy. - W chwili obecnej,

na przejeździe strzeżenie odbywa się przez drużynę pociagową, która zatrzymuje pociąg, wychodzi na drogę, zatrzymuje ruch, pociąg przejeżdża i ruch na drodze jest wznowiony - przyznaje rzecznik.

Dlaczego tak się dzieje? - Współpracujemy z zarządcą drogi. Po wszystkich uzgodnieniach, urządzenia zostaną włączone do testów. Po pozytywnych testach urządzenia zostaną oddane do eksploatacji - deklaruje Siemieniec.

Jak komentują to czytelnicy i słuchacze?

Jedni żartują: „Wiesz, co robi ten miś? On odpowiada żywotnym potrzebom całego społeczeństwa. To jest miś na skalę naszych możliwości. Ty wiesz, co my robimy tym misiem? My otwieramy oczy niedowiarkom. Patrzcie - mówimy - to nasze, przez nas wykonane i to nie jest nasze ostatnie słowo”.

Inni żądają „głów”: „Trzeba złożyć zawiadomienie do prokuratury za takie postępowanie”; „Powinna pojawić się u wykonawcy i PKP prokuratura za zmarnowanie 21 mln zł”.

No i co dalej, kolejarzu?

PKP Polskie Linie Kolejowe przystąpiły do planowania inwestycji po zakończeniu realizacji Krajowego Programu Kolejowego. W pierwszej kolejności o wnioski poproszone zostały organizacje pozarządowe i samorządy.

„Dobry moment, aby nasze samorządy wykazały się zaangażowaniem. Należy wnioskować o dalsze modernizacje odcinka Kępno - Oleśnica. Potrzebna jest m.in. infrastruktura do obsługi pasażerów, wymiana przepustów i mostów, a także elektryfikacja linii czy przebudowa stacji szlakowych (w ramach KPK)” - apeluje administrator profilu „Przywrócenie przewozów kolejowych relacji Wieluń - Wrocław”.

(ror)



Miejscami szlak kolejowy nie wygląda najlepiej - jak pole pod uprawę roślin

Deszczowe żniwa

Wyjątkowo mokry lipiec sprawił, że żniwa opóźniają się i nie wiadac, kiedy się skończą...

Dla wielu rolników to prawdziwy dramat. Wyjątkowo mokry lipiec sprawił, że żniwa opóźniają się i nie wiadomo, kiedy się skończą. Kto w porę zdążył skosić słabo plonujący rzepak i tak jest w lepszej sytuacji niż ci, którzy tego jeszcze nie zrobili. Pod elewatorami firmy Osadkowski przy Krzywoustego w czwartek ustawiła się

spora kolejka ciągników z rzepakiem. Rolnicy żartują, że kosili dosłownie między chmurami.

- Nieskoszony rzepak zaczyna porastać na pniu. Na zebranie czekają pozostałe podstawowe zboża (pszenica, jęczmień, pszenżyto). Póki co o koszeniu mowy nie ma - mówi *Panoramie* rolnik z Piskawy. - Na polu mokro tak, że kombajn w każdej chwili może się zakopać, a ziarno wilgotne. Potrzeba najmniej trzech słonecznych dni, a na to się, jak widać, nie zanosi...

- Woda wypłukuje gluten, cena w skupie będzie marna, bo parametry ziarna są niskie.

Ziarno trzeba wysuszyć, ale to nie jest ekonomicznie uzasadnione, bo znacznie podnosi koszty produkcji. Mamy już dwutygodniowy poślizg w żniwach. Przypomina się lipiec 1997. Teraz powodzi co prawda nie ma, ale cieszyć się nie ma z czego. Jedynie pocieszenie, że spodziewane są dobre plony okopowych i kukurydzy, ale to i tak nie rekompensuje bardzo słabych zbiorów zbóż, z których duża część trafi na paszę - dodaje gospodarz z Ligoty Wielkiej. (hag)



Poprawa pogody sprawiła, że żniwa ruszyły na dobre

Wiatraków nie będzie, będą ogniwa

Czy powiat oleśnicki stanie się kiedyś fotowoltaicznym eldorado?

Nie tak dawno w gminie Bierutów rozgorzał spór związany z budową farm wiatrowych. Duża farma zlokalizowana jest na terenie pobliskiej gminy Wilków Namysłowski. Po licznych protestach mieszkańców samorząd zdecydował, że farm wiatrowych w gminie Bierutów nie będzie. Czy to koniec inwestowania w odnawialne źródła energii na tym terenie? Okazuje się, że nie.

Od ubiegłego tygodnia na ogrodzonej działce przy drodze w stronę Kijowic zauważyć można było wzmożony ruch związany z organizacją placu budowy.

Z Internetu do fotowoltaiki

Inwestorem jest działająca od 2013 w Bierutowie firma EnergiaLine spółka z o.o. Prezesem Zarządu firmy jest znany lokalny przedsiębiorca **Jerzy Dutkowski**, który zbudował wcześniej i wprowadził na giełdę spółkę RDI Yureco.

Elektrownia fotowoltaiczna w Bierutowie ma mieć powierzchnię paneli 13.068 mkw. i moc 1980 kW. Czas realizacji nie jest znany. Z uwagi na okres urlopowy nie udało się nam uzyskać dokładnych danych u inwestora.

Na oficjalnej stronie EnergiaLine informuje, że zajmuje się projektowaniem, wykonawstwem oraz produkcją w branży elektroenergetycznej. „Przez ostatnie 3 lata uczestniczyliśmy w wykonawstwie wielu inwestycji, reali-

zując przy tym usługi na najwyższym poziomie” - czytamy.

Czy tylko EnergiaLine zamierza inwestować w sąsiedztwie Oleśnicy w energię odnawialną?

Jak się okazuje, to nie pierwsza tego typu realizacja, powstająca na terenie powiatu.

Renata Bernacka, naczelniczka Wydziału Architektury i Budownictwa w Starostwie, poinformowała nas, że kolejna farma powstaje na Karwińcu.

Tu inwestorem elektrowni fotowoltaicznej jest namysłowska firma Netpol. Powierzchnia farmy wynosi 3.168 mkw., moc 500 kW.

Ponadto na terenie powiatu wydano kolejne pozwolenia na budowę elektrowni fotowoltaicznych: dwie w Ligocie Polskiej, dwie w Poniatowicach, dwie w Ligocie Wielkiej i jedna w Zimnicy.

To już jest boom?

Czy możemy już mówić o fotoboomie? Czy można na tym zarobić? Gminy, szczególnie na Dolnym Śląsku, coraz mocniej stawiają właśnie na fotowoltaikę i bioelektrownie.

W minionym tygodniu Domaniów, Kondratowice, Przeworno, Strzelin i Wiązów powołały Klaster Energii Odnawialnej Wzgórz Strzeleckich. Do 44,5 tys. osób popłynie tańsza energia, a gminy z czasem staną się „wyspami energetycznymi”. To kolejna tego typu inicjatywa – wcześniej klastry stworzyło 15 dolnośląskich samorządów.

Powołanie klastra oznacza, że w gminach założycielach mogą powstać elektrownie fotowoltaiczne i bioelektrownie. Przewidywana moc odnawialnych źródeł energii wyniesie średnio 3 MW w jednej gminie - 2 MW z fotowoltaiki oraz minimum 1 MW z bioelektrowni. Docelowo gminy staną się tak zwanymi „wyspami energetycznymi”, czyli uzyskają całkowitą samowystarczalność. Nadwyżka będzie mogła zostać przeznaczona na potrzeby Wrocławia. - Źródła energii odnawialnej są przyszłością sektora energetycznego – mówi Dorota Pawnuk, burmistrz miasta i gminy Strzelin.

- Mieszkańcy są bardzo zainteresowani tym tematem. Zdają sobie sprawę, że czysta energia przyniesie oszczędności, ale też przysłuży się środowisku – dodaje.

Klaster Energii Odnawialnej Wzgórz Strzeleckich jest czwartym tego rodzaju przedsięwzięciem w Polsce realizowanym przez samorządy. Pierwszą tego typu inicjatywą był Klaster Energii Odnawialnej Ziemi Łużyckiej, który powołały gminy Olszyna, Gryfów Śląski, Leśna, Siekierzyn i Lubań. W ślady tych samorządów poszły Prusice, Oborniki Śląskie, Wisznia Mała, Wołów i Żmigród, tworząc Klaster Energii Odnawialnej Wzgórz Trzebnickich. Z kolei Mińsk, Wleń, Lubomierz, Lwówek Śląski i Stara Kamienica połączyły siły, tworząc Izerski Klaster Energii Odnawialnej. Wszystkie cztery gminy zamieszkuje ponad 200 tys.



Ogniwa słoneczne powoli wkraczają do Polski

mieszkańców. Tym samym Dolny Śląsk stał się krajowym centrum energetyki odnawialnej. Trwają rozmowy dotyczące uruchomienia kolejnych klastrów.

A co w Oleśnicy?

Już dwa lata temu *Panorama* informowała czytelników o potencjalnym inwestorze zainteresowanym należącą do miasta działką rolną przy węźle Dąbrowa z przeznaczeniem na farmę fotowoltaiczną.

- Na razie nic się w tej materii nie dzieje - mówi jednak dzisiaj *Panoramie* **Leszek Goliński**, naczelnik Wydziału Architektury UM. - W naszym Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego dopuszczamy taką możliwość. Jest taki zapis. Najpierw powstaje

studium, potem plan miejscowy. Były zapytania w tej sprawie, ale konkretnych ofertów nie mieliśmy - dodaje.

Farmy fotowoltaiczne są coraz chętniej rozwijaną alternatywą dla wzbudzających sporo kontrowersji farm wiatrowych. Choć w ciągu ostatnich 2 - 3 lat ich ilość w Polsce znacznie wzrosła, to jednak daleko nam do naszych zachodnich sąsiadów, u których łączna moc zainstalowanych ogniw pod koniec 2013 r. wyniosła 35,5 GW, co pokrywa około 6 proc. całkowitego zapotrzebowania na energię elektryczną w Niemczech.

Dolny Śląsk zaliczany jest do najbardziej nasłonecznionych regionów kraju. Czy powiat oleśnicki stanie się kiedyś fotowoltaicznym eldorado?

Grzegorz Huk

Razem z nami
buduj we Wrocławiu
pierwsze pociągi
dużych prędkości



BOMBARDIER

Bombardier Transportation, będąc partnerem firm Siemens, produkuje i dostarcza kluczowe komponenty dla pociągów dużych prędkości ICE 4 dla kolei Deutsche Bahn. BOMBARDIER jest zastrzeżonym znakiem towarowym Bombardier, Inc. lub spółek zależnych.

Zapraszamy na podwórko



Pięknego placu zabaw i plenerowej siłowni mieszkańcom bloku przy Skłodowskiej mogą pozazdrościć lokatorzy z innych budynków.

Zadanie pod nazwą „Zagospodarowanie części działki położonej w Oleśnicy przy ul. Skłodowskiej- Curie 5-5i” zostało wykonane. Przypomnijmy - w wyniku przetargu nieograniczonego zrealizowała inwestycję firma Biobud Piotr Schabikowski z Sokołowic. Wartość inwestorska robót została oszacowana w przetargu na 175.785,47 zł (brutto), a ostatecznie wybrano ofertę Biobudu z kwotą 157.358,21 zł (brutto). W

ramach tego zamówienia wykonano: ogrodzony plac zabaw dla dzieci z nawierzchnią piaskową (karuzela, piaskownica, huśtawka wahadłowa, zestaw zabawowy Saturn) za 100.278 zł oraz plac fitness na nawierzchni poliuretanowej z 6 elementami (jeździec, narciarz, biegacz, orbitrek, wioślarz, rowerek) o wartości 57.080 zł.

Inwestycja została wykonana dużo przed terminem. Dzieci i dorośli już z niej korzystają. Rozbudowany plac zabaw przyciąga także maluchy z innych okolic.

Wysokie topole zostaną wycięte, zgodnie z zatwierdzonym planem, mimo sprzeciwu części mieszkańców. W ich miejsce zostaną nasa-

dzone niskie drzewa i krzewy. Na drugiej części podwórka powstanie boisko wielofunkcyjne.

Efekt estetyczny po wykonaniu placu zabaw i siłowni psuje tylna ściana ciągu garaży, stanowiąca tło nowych urządzeń. Można by na niej wykonać artystyczne graffiti, ale realizacja pomysłu nie jest prosta. Po pierwsze - powierzchnia do zamalowania jest wielka, co pociąga za sobą koszt farb i wykonania (o ile nie znajdą się wolontariusze). Po drugie - z formalnego punktu widzenia należałoby uzyskać zgodę wszystkich (a jest ich bardzo wielu!) właścicieli garaży. Ale miejmy nadzieję, że i to się uda!

Krzysztof Dziedzic

Pomnikowe zaskoczenie

Miasto ogłosiło drugi konkurs na opracowanie pomnika na placu Zwycięstwa. Będziecie zaskoczeni!

W lutym miasto ogłosiło konkurs, którego przedmiotem był wybór dwóch najlepszych prac konkursowych koncepcji rzeźbiarsko-architektonicznych budowy pomnika na placu Zwycięstwa. Miał on nawiązywać do tradycji, symboliki i historii państwa polskiego. Maksymalny koszt jego wykonania to 110.000 zł netto. Przewidywany obszar na posadowienie pomnika wraz z zagospodarowaniem posadzki wynosi 30 mkw.

Sąd Konkursowy miał przyznać dwie pierwsze równorzędne nagrody (po 6 tys. zł), z których po zasięgnięciu opinii społecznej wyłoniona miała zostać jedna praca.

Na konkurs wpłynęły trzy prace. Ale Sądu Konkursowego żadna nie zadowoliła w pełni i nie przyznał on żadnych nagród i wyróżnień.

„Co będzie dalej? Miasto ogłosi kolejny konkurs - zawężony i skonkretyzowany będzie temat pracy” - napisaliśmy wtedy. To zawężenie wielu zaskoczy.

„Opracowanie koncepcji rzeźbiarsko-architektonicznej pomnika upamiętniającego 100 - lecie odzyskania niepodległości oraz 1000-lecie zawarcia pokoju w Budziszynie” - tak brzmi tytuł konkursu ogłoszonego właśnie przez miasto.

Pamiętacie ten traktat? Nie? No to przypominamy jego postanowienia w ramce.

POKÓJ W BUDZISZYNIE

30 stycznia 1018 roku w Budziszynie zawarto polsko-niemiecki traktat pokojowy pomiędzy Bolesławem I Chrobrym a cesarzem Henrykiem II. Na jego mocy została zakończona wojna polsko-niemiecka toczona od 1015, a jednocześnie cały cykl prowadzonych od 1002 wojen o Czechy i Łużyce. Przy Polsce pozostały niezależne od cesarza Łużyce, Miłsko i Morawy, Bolesław uzyskał też posiłki zbrojne na wyprawę kijowską, mającą na celu osadzenie na tronie kijowskim zięcia Bolesława - Świętopełka I Przekłętogo. Ponadto traktat utwierdził małżeństwem Bolesława z Odą, córką Ekkeharda I, siostrą Hermana I, margrabiów Miśni.

Skąd takie właśnie skonkretyzowanie konkursu?

- Chcieliśmy rozszerzyć możliwości twórców. Oczywiście wiodącym motywem jest stulecie odzyskania niepodległości. Pokój w Budziszynie był bardzo ważny z punktu widzenia tworzenia polskiej państwowości. Jest jednak tylko motywem dodatkowym - wyjaśnia *Panorama* Michał Kolański.

Burmistrz dodaje, że jeśli pojawi się koncepcja nie nawiązująca ściśle do tematu, ale będzie bardzo interesująca, to nie jest powiedziane, że Sąd Konkursowy nie postawi właśnie na nią.

Pierwsza nagroda w konkursie to 8.000 zł, druga - 3.000 zł, trzecia - 2.500 zł. (ror)

Elektro-Plus

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Mariusz Surma

MONITORING, ALARMY



INTELIGENTNE INSTALACJE



SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA ART. ELEKTR.

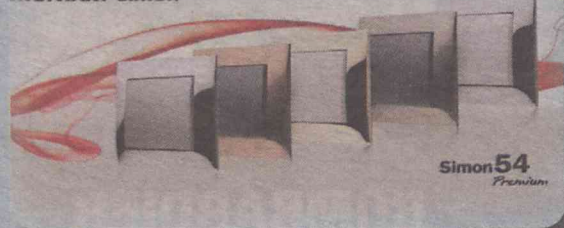
- Włączniki i gniazda elektr.
- Oprawy oświetleniowe
- Osprzęt alarmowy, monitoring
- Wideodomofony, domofony
- Inteligentna automatyka KNX, FIBRO

USŁUGI ELEKTRYCZNE

- Hale przemysłowe, biurowe
- Budynki wielorodzinne i jednorodzinne
- Instalacje RTV SAT
- Monitoring, alarmy
- Instalacje fotowoltaiczne

WŁĄCZNIKI I GNIAZDA

2KONTAKT simon



Oleśnica, ul. Sosnowa 42

NIP 911-114-25-58

email: elektro-plus@o2.pl

tel./fax: 71 314 36 97

mobil: 699 970 884

509 679 190

Sklep internetowy: www.elektro-plus.pl

Zalali Łasaka



Starania mieszkańców dały efekt

Nie wodą ani błotem, ale solidnym asfaltem, ku uciechu mieszkańców.

Dwa tygodnie przed terminem Biobud Piotra Schabikowskiego ukończył układanie nawierzchni

na fragmencie ulicy Łasaka (Stare Rataje). Przypomnijmy, że kilka lat trwała batalia o dokończenie krótkiego odcinka tej ulicy. Teraz okoliczni mieszkańcy odetchnęli z ulgą. Koniec z błotem i wybojami! (hag)

MIASTO W SKRÓCIE

Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój...

1 sierpnia w godzinę „W” mieszkańcy Oleśnicy będą mogli oddać hołd pamięci Bohaterom Powstania Warszawskiego. Spotkanie o godz. 17 przy Rondzie Żołnierzy Wyklętych. Organizatorami wydarzenia są oleśniccy kibice Śląska Wrocław oraz grupa Oleśniccy Patriotci. „Ceną była śmierć za wolności smak, choć minął czasu szmat, ty

pamiętaj brat, ceną była śmierć, życie oddał dziad, 63 dni chwały, nie przeliczając strat” (Hemp Gru „63 dni chwały”).



3,5 miliona na przyszłą perłę

3,5 mln to ogromny zastrzyk finansowy - ocenia burmistrz wsparcie wojewody na tę inwestycję. - To będzie perła na mapie Oleśnicy - dodaje.

- W pięknym mieście Oleśnica mam bardzo dobre informacje dla dwóch samorządów: miasta Oleśnica i gminy Czernica - tak rozpoczął konferencję prasową przed przebudowywanym obiektem starego szpitala wojewoda dolnośląski **Paweł Hreniak**.

- Na mój wniosek, przy wsparciu minister Beaty Kempy, udało się uzyskać zgodę premier Szydło na dofinansowanie zadań niezwykle ważnych z punktu widzenia lokalnych społeczności. W Oleśnicy dofinansowanie z rezerwy ogólnej zostanie samorządowi przekazane w wysokości 3.576.459 zł. Gmina Czernica dostanie 2 mln zł na dofinansowanie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego - powiedział Hreniak.

Wojewoda wspominał, że od lat obserwował budynek dawnego szpitala. - Widziałem, jak on niszczał od 1992 roku. Burmistrz Kołaciński złożył deklarację mieszkańcom Oleśnicy, że budynek nie będzie sypiał, ale go upiększał. I spełnia tę obietnicę, za co serdecznie dziękuję. Warto wspierać dobre lokalne pomysły. Nie można było znaleźć lepszego przeznaczenia dla tej inwestycji niż to, co się tutaj będzie działo. Będziemy mieli dzienny dom pomocy społecznej, klub integracji, ale też mieszkania chronione, czyli wszystko to co jest w tym momencie najbardziej niezbędne dla lokalnej społeczności. A ponad 3,5 miliona złotych burmistrz będzie mógł przekazać na inne, równie



Wojewoda i burmistrz przekazali dobrą wiadomość

ważne, cele z punktu widzenia mieszkańców Oleśnicy - skonkludował gospodarz województwa.

Burmistrz wyraził nadzieję, że od września 2018 roku zacznie działać wielofunkcyjna placówka - Centrum Usług Społecznych.

- Jest jeszcze jeden cel - ratowanie zabytku, budowli z 1902 roku bodajże. Wszyscy widzieliśmy, że w ostatnich latach groził katastrofą budowlaną. Miasto postanowiło przejąć od powiatu obiekt i urządzić tutaj taką wielofunkcyjną placówkę - powiedział **Michał Kołaciński**. - Jestem bardzo wdzięczny wojewodzie i minister Kempie, bo kwota 3,5 miliona w kosztorysie opiewającym na 20 milionów 400 tysięcy to ogromny zastrzyk finansowy. Pozwala ona zmniejszyć

emisję obligacji koniecznych do realizacji zadań związanych z programowaniem unijnym 2016 - 2020.

Burmistrz chwalił wykonawcę - BergerBau - za bardzo dynamiczne prowadzenie prac. Finał inwestycji ma być wcześniej niż planowany termin. - To obiekt, który stanowi duże wyzwanie, stare technologie, to wszystko trzeba przebudować, przystosować, ale mamy nadzieję, że będzie to perła na mapie Oleśnicy - mówił Kołaciński. Konferencja trwała kwadrans. Po jej zakończeniu wojewoda i burmistrza zostali oprowadzeni po terenie budowy przez przedstawicieli wykonawcy.

Dodajmy, że miasto wciąż stara się o kolejne środki zewnętrzne na tę inwestycję.

(hag, ror)

KIERMASZ RÓŻNOŚCI I ANTYKÓW

Oferujemy:

- odzież używaną, obuwie, obrusy, firany, pościel, ręczniki i wiele innych
- porcelanę, szkło, kryształ, sztucce, obrazy, meble, zegary
- sprzęt sportowy, urządzenia do masażu
- RTV, AGD, radia, garnki, lampy, dywany, odkurzacze

Czynne: Pon. - Pt. 10-18, Sob. 9-13

Oleśnica, ul. 3 Maja 18

Wejście do starego kina

Wyjaśnienie

Jerzy Woldański był przewodniczącym Rady Miejskiej SdRP w Oleśnicy, a nie SLD - jak napisaliśmy w relacji z manifestacji pod Sądem Rejonowym. Był on natomiast szefem oleśnickiego Sztabu Wyborczego SLD w 1998 roku i radnym z listy SLD. Socjaldemo-

kracja Rzeczypospolitej Polskiej (SdRP) to partia polityczna wywodząca się z PZPR, istniejąca w latach 1990-1999. Od 1991 wchodziła w skład koalicji Sojusz Lewicy Demokratycznej, przekształconej w 1999 w jednolitą partię o tej samej nazwie.

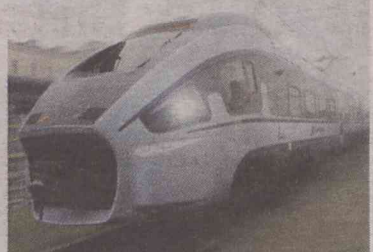
Pendolino? A może jednak Pesa?

Czy przez Twardogórę przejeżdża Pendolino? Jeden z czytelników zgłosił wątpliwość...

W poprzednim wydaniu *Panoramy* zamieściliśmy zdjęcie nadesłane przez czytelnika z Twardogóry. „Od pewnego czasu przez Twardogórę przejeżdża pociąg pendolino, należący do PKP Intercity” - napisał.

Po naszej publikacji zadzwonił z kolei czytelnik z Oleśnicy. Stwierdził, że to pociąg pesa dart. Rzeczywiście, oba są podobne.

Sprawdziliśmy. „Potwierdzamy kursowanie pociągu Express InterCity Premium [EIP to określenie pendolino] przez Twardogórę. Jest to związane z pracami modernizacyjnymi na odcinku Centralnej Magistrali Kolejowej. Stacja znajduje się na trasie



A to polska pesa



Pendolino na stacji Rataje

objazdowej składu relacji Warszawa - Wrocław” - napisała do nas po obejrzeniu zdjęcia Marta Ziemska, p.o. rzeczniczka prasowego PKP Intercity S.A.

Włoskie pendolino to pociąg wyższej klasy, ale w niektórych elementach tańsza polska pesa go przerasta. Pesa kosztuje 50 mln zł, podczas gdy pendolino jest o 34 mln zł droższe. Jednak włoski pociąg jest o 40 metrów dłuższy. To oznacza, że przyjmie więcej pasażerów. Jeśli więc przeliczymy koszt pociągu na jednego pasażera, to różnica nie będzie aż tak znacząca. Pendolino jest też bardziej komfor-

towe i szybsze. Pesa z kolei przestronniejsza i oferuje internet.

Tak więc około godziny 19.15 możemy na twardogórskim dworcu zobaczyć mknące pendolino. Przynajmniej do końca remontu trasy na Warszawę.

Dodajmy, że pendolino przejeżdża nie tylko przez Twardogórę. Można je też zobaczyć w Oleśnicy na stacji Rataje (patrz zdjęcie), właśnie ze względu na objazd. To pociąg relacji Warszawa Wschodnia - Jelenia Góra. Zdjęcie wykonał Adam Szuler, prezes Klubu Zainteresowań Polskiego Związku Filatelistów „Olesnicoviana”. (ror)

MIASTO W SKRÓCIE

Remont przyspieszy?

Rząd zmodyfikował Krajowy Program Kolejowy. Dzięki oszczędnościom planowane inwestycje ulegną zwiększeniu, i przyspieszeniu. W przypadku remontu

linii 143 na odcinku Kluczbork - Oleśnica - Wrocław Mikołajów, który znajdował się na liście rezerwowej, założono opracowanie dokumentacji projektowej, co umożliwi realizację inwestycji w bieżącej perspektywie Programu - w przypadku wygospodaro-

wania środków - lub w przyszłej perspektywie.

Cel, pal, wystawa

Wystawa broni palnej, organizowana przez Stowarzyszenie Żywej Historii Arma, odbędzie się 6 sierpnia w godz. 10-16 na Zamku Książąt Oleśnickich.



DOM POGRZEBOWY

"CHABER"

Oleśnica, ul. Armii Krajowej 1, www.chaber.eu
tel. 71 314-21-51, 601-77-13-69, 661-954-167, 601-533-166

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH

Kompleksowo, godnie...

Kwartet w Porto

Grupa nauczycieli poleciała do Porto, na kurs przygotowujący szkołę do projektu wymiany międzynarodowej.

„Poznaj świat razem z nami! Drodzy uczniowie i rodzice. Aby zwiększyć i uatrakcyjnić ofertę edukacyjną sycowskiego liceum, grupa nauczycieli poleciała do Portugalii, do Porto, na kurs przygotowujący do projektu wymiany międzynarodowej” - informuje Robert Dziergwa, dyrektor LO w Sycowie.

„Warsztaty prowadzą profesjonalni trenerzy. Są z nami Słowacy, Niemcy, Portugalczycy, Cypryjczycy. Współpraca dopiero się zaczyna” - informuje z kolei kwartet



Szkolenie połączone z wycieczką

uczestników. To: Barbara Trokiewicz, Jolanta Dolata, Joanna Zawada i Leszek Wojteczek.

(OAI)

INFORMACJA O WYWIESZENIU WYKAZU LOKALI UŻYTKOWYCH Ogłoszenie

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. i gospodarcze nieruchomości (Dz.U. z 2016r., poz. 2147, ze zm.) Dyrektor Zakładu Budynków Komunalnych w Oleśnicy informuje, że na stronie internetowej (adres: bip.zbk.olesnica.pl) oraz na tablicy ogłoszeń Zakładu Budynków Komunalnych w Oleśnicy został wywieszony wykaz lokali użytkowych położonych w Oleśnicy, przeznaczonych do najmu:

1. przy ul. Sejmowej 3, o powierzchni użytkowej 61,60 m², z przeznaczeniem na działalność handlową. Stawka wywoławcza wynosi 40,00 zł/m² netto, minimalna wysokość postąpienia 1,00 zł, wadium w wysokości 3 100 zł,



**OLESNICA
STOP
PIJANYM
KIEROWCOM**

wypadek
samotność
krzywdza
rozpaczk
śmierć
uzależnienie
zbrodnia
tragedia
glupota
wzrost
alkohol
problem
wyrok
nieuchronność
nałóg
niebezpieczeństwo
kara
sprawiedliwość
izolacja
kalectwo
przestępstwo
katastrofa
strach



OPTYK LUX SFERA

PROMOCJE

PIĄTEK BADANIE

GRATIS*

OKULARY NA RATY

**BEZPŁATNE KOMPUTEROWE
BADANIE WZROKU**

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21

Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

www.optyk-olesnica.pl

*przy zakupie okularów

Kto przyjaciołom świnie podłożył?

Jedni podziękowali, inni polubili, a na koniec okazało się, że (prawie) wszystko było prowokacją...

(Prawie) wszystko było prowokacją. Prawie - bo prawdziwe były laiki i podziękowania. Ale to, do czego się odnosiło, zostało przez kogoś sprowokowane.

Koło Przyjaźni Niemiecko-Polskiej w Warendorfie (Deutsch-Polnischer Freundeskreis Warendorf e.V) na profilu Fb zamieściło zdjęcie z manifestacji w Oleśnicy z krytycznymi ocenami zmian w polskim sądownictwie. Błyskawicznie polubili post Damian Siedlecki (radny niezrzeszony) i Piotr Sobieła (eks-działacz młodzieżówki Platformy). „Dziękuję, przyjaciele” napisał na profilu Razem dla Oleśnicy Andrzej Sowa. „Dziękujemy! Protestujący stają się coraz silniejsi. W całej Polsce gromadzą się i dołączają do „łańcucha światła”, aby bronić konstytucji i demokracji. Dziękujemy za wasze słowa poparcia!” - tak z kolei dziękował radny.

Jednym słowem: „Niemcy z nami!”. Ale...

Ale Adalbert Wojtakowski, przewodniczący zarządu Koła Przyjaźni Niemiecko-Polskiej w Warendorfie, w specjalnie oświadczeniu napisał, że nikt z władz koła ani administrator strony nie zamieszczał zdjęć, artykułów i komentarzy dotyczących obecnego stanu poli-

tycznego w Polsce. Stwierdził on, że ktoś włamał się na konto Koła, które jest z zasady apolityczne.

„Stwierdzam z całą odpowiedzialnością, że ani ja, ani mój zastępca Marek Antolak, ani sekretarz koła Kamil Wojtakowski (jedeny administrator naszej oficjalnej strony na Facebooku), nie zamieszczaliśmy i nie zamieszczamy zdjęć, artykułów, już na pewno nie komentarzy dotyczących obecnego stanu politycznego w Polsce. Z przykrością muszę stwierdzić, że po gruntownej analizie i badaniach administratorów Facebooku i naszych, ktoś włamał się na nasze konto, zamieścił kilka zdjęć z wydarzeń w Polsce i manifestacji w Oleśnicy i odpowiednio do tego komentarze. Jak powszechnie wiadomo, Facebook i inne społecznościowe platformy mają luki w systemach zabezpieczających. Jest niezmiernie przykro, że to właśnie nasze koło i do tego w takich okolicznościach padło ofiarą ataku z zewnątrz” - napisał.

Ioświadczył, że „koło dystansuje się do tych wpisów i komentarzy. Nasze koło przyjaźni niemiecko-polskiej jest kołem absolutnie apolitycznym. Pracujemy na płaszczyźnie obywatelskiej współpra-

cując z urzędami miast Warendorf i Oleśnicy. Polityka i wszystko, co się z nią wiąże, nigdy nie była i nie będzie naszym celem. Warendorf i Oleśnicę wiąże kilkusetletnia przyjaźń. Od ośmiu lat jestem przewodniczącym naszego koła. Spotkania nasze w obu miastach należą do tradycji miast. Kilkaset młodych obywateli naszych miast wzięło i bierze udział w wymianach uczniowskich między szkołami. Rok w rok jesteśmy wdzięczni za gościnę w Oleśnicy w ramach Dni Europy, co jest dla nas zawsze niesamowitym i niezapomnianym przeżyciem. Jesteśmy bardzo dumni z przyjaźni z Panem Bronsiem - byłym burmistrzem, jak również z obecnym Panem burmistrzem Michałem Kołacińskim i jego współpracownikami”.

- Jesteśmy to winni mieszkańcom Oleśnicy - mówi *Panoramie* o wydaniu oświadczenia Adalbert Wojtakowski. „Przykro mi bardzo, że spotkało to nas właśnie.

- Nie mieliśmy nic wspólnego z tymi wpisami. Sprawa wciąż jest wyjaśniana, a na razie strona została zawieszona - powiedział nam Marek Antolak, sekretarz Koła.

(ror)

LICZBA TYGODNIA 3.349

Tyle osób skorzystało z basenu Atola w niedzielę. Upał spowodował, że od rana basen zaczął zapełniać się spragnionymi ochłody mieszkańcami Oleśnicy i okolic. Około godz. 12 okoliczne parkingi były wypełnione do ostatniego miejsca, a kierowcy z trudem próbowali parkować, gdzie się da. Szczelnie wypełniony był nawet pas zieleni wzdłuż ogrodzenia cmentarza. 3.349 osób to dwa razy więcej jak w najcieplejszy dzień tego sezonu. Przypomnijmy, że rekord frekwencji wynosi 3.600 osób. A że nadchodzą tropikalne upały, więc może zostanie on pobity?



Młodzi śpiewem

olesnica24.com

Klub Seniora „Oleśniczanie Młodzi Duchem” zaprezentował się koncertowo.

W ramach wakacyjnego cyklu Biblioteki i Forum Kultury „Muzyka nad stawami” w niedzielne popołudnie odbył się koncert chóru Klubu Seniora „Oleśniczanie Młodzi Duchem”. Klub działa w ramach Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Jak podkreśliła ze sceny couch osób starszych Lidia Choroszczak, chór przekazuje przez piosenki miłość, szacunek, czasem współczucie. Repertuar dobiera jego dyrygent Jerzy Szerbera. - Śpiewamy muzykę lekką, łatwą i przyjemną, która wpada do każdego ucha - powiedziała L. Choroszczak. Mogli

się o tym na własne uszy przekonać obecni w amfiteatrze mieszkańcy Oleśnicy. Ze sceny popłynęły popularne przeboje, w rodzaju *Bądź gotowy dziś do drogi, czy Gdy mi ciebie zabraknie*. Wraz z chórem w poszczególnych utworach występowali soliści. Jednym z nich była sama opiekunka seniorów. (kad)

Rataje - by nadal dobrze się tu mieszkało

Zaawansowane techniki konsultacyjne w sprawie projektu planistycznego testowano w Oleśnicy.



Konsultacje spotkały się ze sporym zainteresowaniem



Mieszkańcy Rataj mieli szansę porozmawiać o przyszłości swojego osiedla

Ministerstwo Rozwoju zleciło sześciu konsorcjom w Polsce przeprowadzenia pilotażowego programu polegającego na testowaniu zaawansowanych technik konsultacji społecznych pod kątem przygotowywanej nowej ustawy o planowaniu przestrzennym. Każde z tych konsorcjów realizuje program w 25 miastach. Oleśnica znalazła się w puli gmin obsługiwanych przez Centrum Doradztwa Strategicznego w Krakowie. 25 maja jego przedstawiciele pojawili się w Oleśnicy, by odbyć spotkania z mieszkańcami dzielnicy Rataje.

Pierwsza część konsultacji miała miejsce przed południem w sali obrad w ratuszu. Burmistrz Michał Kołaciński poinformował na wstępie, że władze miasta przystępują do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. To jest najlepszy moment, by podjąć ważne ustalenia dotyczące obszaru położonego w rejonie ulic Ogrodowej i Spokojnej. Pozwoli to uniknąć „płaczu i zgrzytania zębów”, kiedy już plan zostanie uchwalony. Doświadczenie uczy, że mieszkańcy na ogół zgłaszają swoje indywidualne postulaty, kiedy plan już jest zatwierdzony.

Dagmara Bieńkowska i Justyna Szymańska wyjaśniły ideę programu. Ministerstwo Rozwoju chce przetestować techniki bardziej aktywizujące mieszkańców i finansuje ten cały proces.

W ramach warsztatów padło najpierw pytanie o atuty osiedla Rataje. Na tablicy notowano odpowiedzi mieszkańców: *Dobrze się mieszka; Cisza, spokój; Dobra lokalizacja; Blisko parku; Niska zabudowa; Dużo zieleni; Brak zakładów; Odosobnienie; Bezpieczne osiedle/dzieci na ulicy; Spokojny ruch kołowy; Brak uciążliwych usług*. Kiedy zgłoszono jako atut „Czyste powietrze”, dało się słyszeć stanowcze „Wcale nie!” jednej z mieszkanki. - Duże zadymienie. Pałają przez cały rok. Dym wchodzi do mieszkania - uzasadniała swoje zdanie.

Przystąpiono następnie do omówienia trzech tematów: 1. Wysokość zabudowy, dachy; 2. Powierzchnia biologicznie czynna; 3. Nasycenie usługami.

Obecnie linia zabudowy wynosi ok. 7 m, a większość budynków ma płaskie dachy. Czy należy to zmienić, by pozwolić na budowę dachów skośnych lub nadbudowę piętra? Problem przedstawiono obrazowo za pomocą kompute-

rowej wizualizacji, zestawiając zdjęcia obecnej zabudowy z tym, co mogłoby powstać po dopuszczeniu do budowy dodatkowego piętra lub skośnego dachu. To naprawdę robiło wrażenie. Kameralne osiedle z kwadratowymi domami zmieniło się w jednej chwili. Mimo to najbardziej prawdopodobne jest wprowadzenie do planu wyższej zabudowy, bo płaskie dachy są nieekonomiczne i większość może chcieć mieć możliwość ich zmiany.

Obecnie tereny zielone na posesjach zajmują do 30% ich powierzchni. Czy należy to zmienić, zezwalając na przykład na zabudowanie całych działek? Biorący udział w warsztatach radny Paweł Bielański (Oleśnica Razem) zwrócił w tym kontekście uwagę na problem z wodą deszczową. Brak powierzchni „biologicznie czynnej” oznacza ograniczenie możliwości wsiąkania deszczówki w glebę. Skutek jest już na Ratajach znany - zalewanie dolnych partii budynków. Zmniejszenie trawników tylko ten problem pogłębi. Nie bez znaczenia jest też wskazany wcześniej przez mieszkańców atut osiedla - jest ono „zielone”.

Obecnie na Ratajach na usługi może być przeznaczona 30% powierzchni nieruchomości. Czy należy szerzej otworzyć tę furtkę dla osób przedsiębiorczych? Już jest na przykład chętna osoba, by 100% nieruchomości przeznaczyć na przedszkole. Głosy mieszkańców obecnych w ratuszu były prze-ciwne. Wybrali Rataje, bo było to - i nadal jest - osiedle z zabudową jednorodzinną, „zamknięta enklawa”. Większe nasycenie usługami spowoduje większy ruch samochodowy, hałas. Burmistrz zauważył, że z przedszkola mogą chcieć korzystać sami mieszkańcy. Naczelnik Wydziału Architektury Leszek Goliński wskazał możliwe rozwiązanie - zapisanie w nowym planie usług tylko w tej nieruchomości.

Każdy z obecnych mieszkańców mógł wskazać swoje preferencje odnośnie trzech tematów w anonimowej ankiecie.

Dopełnieniem warsztatów było spotkanie „w terenie” po południu z udziałem ok. 40 mieszkańców. Przygotowane przez czwórkę moderatorów konsultacje na temat zagospodarowania działki (boisko, plac zabaw) w środku osiedla trwały blisko 2 godziny. Szczegółowy plan zagospodarowania

przestrzennego ma określić docelowe wykorzystanie tej 12-arowej atrakcyjnej działki. Moderatorzy podzielili mieszkańców na 3 grupy, które w ustawionych namiotach uczestniczyły w oddzielnych debatach na temat zagospodarowania wspomnianego terenu. Według większości działka ma zachować charakter rekreacyjny. Nie ma mowy o budownictwie mieszkalnym czy usługowym. Ustalono, że najbardziej praktycznym rozwiązaniem będzie budowa ogrodzonego boiska wielofunkcyjnego z nawierzchnią tartanową i plenerowej minisiłowni. Z takiego obiektu korzystać będą mogli wszyscy. Nie znalazły akceptacji pojedyncze sugestie o miejscu do grillowania.

Zdaniem gospodarza miasta debata była potrzebna, bo odniosła oczekiwany skutek. - Będziemy realizować to, czego oczekują mieszkańcy - podkreślił burmistrz. Dodajmy, że spełnienie ich postulatu oznacza rezygnację miasta z możliwości przeznaczenia tej działki na budownictwo wielorodzinne - szeregowkę. Będzie to duże ustępstwo na rzecz mieszkańców Rataj.

Krzysztof Dziedzic, Grzegorz Huk

Riksze dla seniorów?

Czy pomysł na wprowadzenie systemu riks dla seniorów otrzyma nagrodę i dotację w ogólnopolskim konkursie?

Stanisław Król i Sebastian Paszkiewicz reprezentowali grupę Oleśnica Bajk Stajl w Warszawie podczas prezentacji projektów uczestniczących w ogólnopolskim konkursie „Generator innowacji. Sieci wsparcia”.

Pomysł oleśnickiej grupy - na wprowadzenie systemu riks dla seniorów - przeszedł do czwartego etapu konkursu. - To rewelacyjna wiadomość znaleźć się w gronie 37 wyróżnionych pomysłów z ponad 170 zgłoszonych od początku ogłoszenia programu! W IV etapie nim pracować będziemy nad dalszym rozwojem naszej innowacji, korzystając z nieocenionego wsparcia - tutorów, badaczy,



Oleśnicka załoga wśród wyróżnionych w „Generatorze innowacji”

eks-pertów Towarzystwa Inicjatyw Twórczych „e” - napisał Stanisław Król. Projekt „Generator innowacji. Sieci wsparcia” to przedsięwzię-

cie dotyczące innowacji społecznych na rzecz wsparcia niesamodzielnych osób starszych i/lub ich opiekunów. Autorzy najlepszych pomysłów otrzymają dotację na testowanie. Pomysł wesprze doradztwo eksperckie.

(ror)

Pozytywnie kreatywni

BiFK zaprasza na wernisaż wystawy „Pozytywni - Kreatywni” w ramach Projektu „Wystawy z Dostawą - sztuka do samodziel-nego użycia”.

Wystawa „Pozytywni - Kreatywni” jest jednym z efektów udziału Biblioteki i Forum Kultury w Oleśnicy w pilotażowym projekcie Towarzystwa Inicjatyw Twórczych „e”. Na międzypokoleniowej wystawie zobaczymy prace dzieci stworzone w ramach zajęć plastycznych BiFK Oleśnica oraz uczestniczek zajęć plastycznych Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wszystkie zainspirowane pracami współczesnych artystów - Maurycego Gomulickiego, Przemysława Mateckiego, Rafała Dominika oraz Tymka Borowskiego. Warsztaty plastyczne oraz wystawa przygotowane zostały we współpracy z Ewą Mielczarek z Pracowni Artystycznej Studio D'Arte.

Podczas wystawy oficjalnie zaprezentowany zostanie scena-



riusz „Zrób to sam - Sztuka z pomysłem”, który powstał w ramach projektu w oparciu o działania Sali Widowiskowej BiFK i przeprowadzone w Oleśnicy warsztaty z „Latającymi Socjologami i Animatorami” Towarzystwa „e” - Katarzyną Walą oraz Adamem Kadenaci.

Wernisaż wystawy odbędzie się 4 sierpnia o godz. 17 w sali widowiskowej BiFK.

(OAT)

Nasi na wakacjach

Harcerze w Pobierowie

Podopieczni oleśnickiego hufca ZHP tradycyjnie wypoczywają na obozie w Pobierowie. Czas zajmują im poranna rozgrzewka, plażowanie (o ile pogoda, bardzo kapryśna..., pozwala), gry terenowe (np. z pytaniem - ile par bliźniąt jest na obozie, na które prawidłowa odpowiedź brzmi: pięć!), warsztaty (np. z pierwszej pomocy, z szyfrów, o dawnych zabawach i zabawkach), kino obozowe, gawędy przy ognisku. Obozowiczom potrzebne jest dużo ruchu, żeby spalić kaloryczne obiady (np. żurek i gołąbki, pierogi ze skwarkami).



Pływacy u harcerzy

„Taką ekipą poznajemy smak życia harcerskiego w Pobierowie. Pozdrawiamy wszystkich przyjaciół i sympatyków MKP Atol Oleśnica” - napisali trener i zawodnicy pływackiego klubu, którzy wypoczywają na obozie harcerskim oleśnickiego hufca.

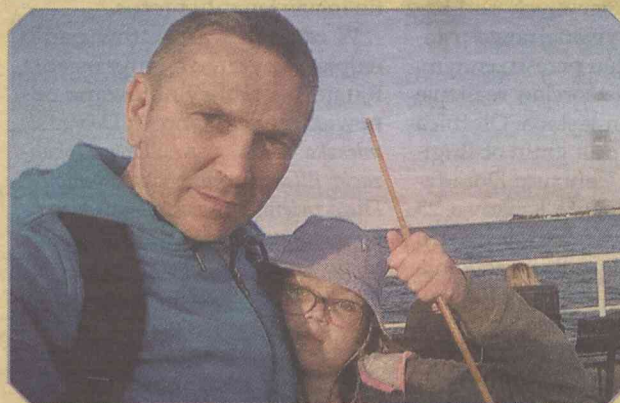


Leszczyłowski w Kołobrzegu

Paweł Leszczyłowski, działacz Platformy Obywatelskiej, eks-radny PiS i PO, z rodziną wypoczywał w Kołobrzegu. Zaokrętował w Apartamentach Zielone Tarasy.

Sikora nad wodą

Arkadiusz Sikora, sekretarz Rady Dolnośląskiej SLD, działacz oleśnickiej lewicy, po prostu popłynął...



Koloniści na trzepaku

Oleśnicki Dom Spotkań z Historią zaprosił na letnie warsztaty. Podczas nich najmłodsi poznawali niezapomniane dawne gry i zabawy. Nieskrępowana zabawa na trzepaku, szycie maskotek ze skarpetek, zdobienie koników na biegunach oraz gra w gumę zostały zaliczone na piątkę.



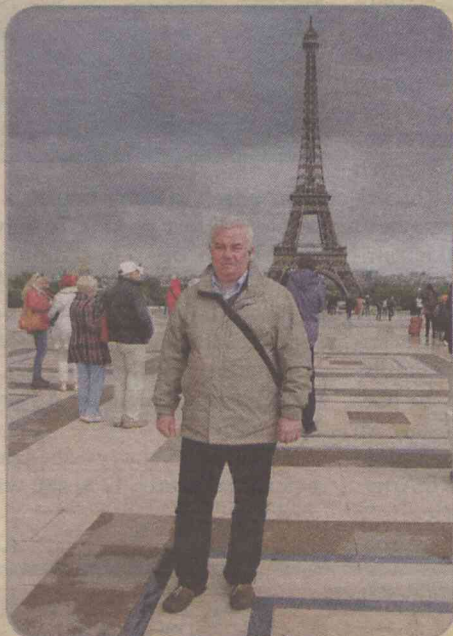
Półkoloniści w Bobolandii

Przez pięć dni dzieci z Oleśnicy i okolic bawiły się i wypoczywały podczas półkolonii zorganizowanych przez Stowarzyszenie Samodzielna Inicjatywa Młodzieży. Przeżywały wiele ciekawych przygód m.in. w „Bobolandii” we Wrocławiu. Były warsztaty, olimpiada magiczna, magiczny balu w oleśnickim Zamku. Nie byłoby półkolonii bez kadry: pań - Elizy, Marii, Oli i Roksany oraz panów - Piotra i Michała, a także wolontariuszy: Kasi, Oli, Wiktorii, Euniki, Mariusza, Kacpra i Kuby oraz bez wsparcia od kilku partnerów, w tym miasta Oleśnica.



Czarnecki pod wieżą

Krzysztof Dąbrowski komentuje: „Marek, gdzie cię zaniósł!”. Gdzie? No to oczywiście jest jasne. Wieży Eiffela nie ma wszak w żadnym innym miejscu na świecie... To pod nią zrobił Marek Czarnecki, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bierutowie.



NIECODZIENNY TYGODNIK PANORAMICZNY

Fakty nie mity / Mity nie fakty

PROponuję TAK:
JEDNA WIŚNIA DLA MARCINKA,



A DLA TADKA MIÓD MALINKA...

PIĘĆ POPROSZE!



ALE BEZALKOHOLOWYCH!

NA RYBY? NA GRZYBY?



NA SĄD'BY!

JAKBY NAS WYKOPALI, TO ZAWSZE...



ZNAJDZIEMY PRACĘ W BOR!

Z CYKLU: „KOBIE TY WIEDZĄ LEPIEJ”



SPÓJRZ, MAŁGOSIU, NA LEWO...

TY TEŻ MYŚLISZ, ŻE TYLKO BIEDROŃ



JEŹDZI ROWEREM DO ROBOTY?

Miejsce niezwykle

BUKOWINA SYCOWSKA. Bukowiński cmentarz komunalny. Miejsce niezwykle....

Bukowiński cmentarz komunalny. Miejsce niezwykle. Dwa światy. Ten współczesny na górze i drugi – na dole – jakże inny, zapomniany. Na górze róże, na dole bluszcz i mech. To tutaj leżą prochy dawnych mieszkańców Bukowiny. To tutaj czuć i widzieć jakąś niesamowitą aurę, unoszącą się jak poranna mgła. Położony pomiędzy lasem a starą, bukowińską chlewnią. Wszystko to zaklęte w jakiejś wielkiej i nieskończonej tajemnicy. Na pozór cmentarz jakich wiele. Ale im dłużej tam przebywasz (najlepiej w samotności), tym bardziej czuje się jego nieprawdopodobny i wyjątkowy klimat.

„Cmentarny” dąb szypułkowy rośnie w tym wyjątkowym miejscu, o którym nie sposób nie napisać... Samo wejście jest nieco pod górke. Żelazna brama pomalowana czarną farbą. Cmentarze budzą w ludziach skrajne emocje. Wiele osób czuje lęk przed nimi. Dlaczego? To żywi ludzie są niebezpieczni, a nie ci, którzy już spoczywają w mogiłach. Czy masz odwagę wejść? Zapraszam...

Kim byłeś, Lindo? Dlaczego żyłaś tylko 18 lat?

„Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz”! Jakże wiele osób myśli, że jest inaczej. Że będą wiecznie piękni, młodzi i bogaci. Czas jest sędzią bezwzględny, a wykonawcą jego wyroków jest śmierć. Śmierć, która przychodzi po każde ciało fizyczne. Nieważne, czy to pijak czy król. Dziecko lub starzec. Lindo Krause! (17.7.1896 r. – 28.5.1914 r.) Kim byłeś dziewczyno? Dlaczego żyłaś tylko 18 lat? Co mogę dla Ciebie zrobić? „Hier ruhet in Gott meine liebe Tochter, unsere gute Schwester” (Tu spoczywa w Bogu moja kochana córka, nasza dobra siostra). RUHE SANFT! (Wieczne odpoczywanie!).

„Hier ruhen in Gott unsere lieben Eltern” (Tu spoczywają w Bogu nasi kochani rodzice). Franz Graßke (10.10.1835 r. – 18.1.1913 r.) i Johanna Graßke geb. Schwalbe (19.8.1841 r. – 31.1.1924 r.). Chodziliście po bukowińskiej ziemi. Mielicie swoje życie, problemy, chwile radości i słabości. Kiedy powiedzieliście sobie magiczne „tak” i zdecydowaliście się założyć rodzinę? Jak wyglądała Bukowina w połowie XIX wieku? Co wam się w niej najbardziej podobało? Czy kiedyś mi o tym opowiecie? RUHET SANFT!

Tu spoczywają w Bogu nasze kochane dzieci...

„Hier ruhen in Gott unsere lieben Kinder” (Tu spoczywają w Bogu nasze kochane dzieci). Willi Bloch (3.9.1926 r. – 8.2.1928 r.) i Werner Bloch (7.9.1928 r. – 20.5.1929 r.). Mój Boże... Co się stało? Małe, bezbronne dzieci. Jeszcze nieskażone podłością dorosłych. Dlaczego odeszliście tak szybko? Dlaczego chociaż jedno z was nie mogło żyć kilkadziesiąt lat? Tyle atrakcji na was czekało w bukowińskiej krainie. Nie dane Wam było je poznać i przeżyć... RUHET SANFT! Nie jesteście jedynymi dziećmi, spoczywającymi na bukowińskim cmentarzu, które nie doświadczyły beztroskiego dzieciństwa... A



Autor przy opisywanym dębie

może po drugiej stronie mieliście je znacznie lepsze?

Kaplica grobowa von Nirgerów z ok. 1890 r. i pomnikiem poległych w I wojnie światowej. Jakie kryjesz w sobie tajemnice? Ile dusz ukryło się w tobie i czeka na rozpoczęcie nowej wędrówki? Pokrywasz się bluszczem, pajęczynami, kurzem i mchem. Czy straszysz po nocach śmiałków, którzy odważą się wejść do środka? Czy kiedyś udzielisz mi chociaż jednej odpowiedzi? Zapewne nie. Bo jesteś starą, milczącą kaplicą, która z nikim nie dzieli się swoimi tajemnicami. Potrafisz tylko „zadawać” mi dziesiątki pytań... I tak cię bardzo lubię.

I wreszcie ty – cmentarny dębie szypułkowy.

Jedyny żywy wśród tych, którzy urodzili się jeszcze w starych, bukowińskich czasach. Ciebie pewnie ktoś posadził. A może sam się wysiałeś? Widziałeś za-

pewne bardzo wiele i mógłbyś mi opowiedzieć tyle, że powstałaby z tego grubachna księga. Ale nie zrobisz tego, bo trzymasz sztamę z kaplicą i macie żelazną zasadę, która brzmi: „Milczenie jest złotem”. Niech ci będzie. Stare drzewa na cmentarzu to jeden z charakterystycznych widoków, jakże symbolicznych i dających ponieść się refleksji oraz zadumie nad przemijaniem.

Cmentarny dąb szypułkowy rośnie na wzniesieniu i stanowi wśród całego towarzystwa dendrologicznego na cmentarzu najgrubszy i najdorodniejszy okaz. Pień jest krótki i dosyć wysmukły. Jest on bardziej charakterystyczny dla drzew rosnących na otwartej przestrzeni, chociaż cała budowa drzewa wskazuje, że drzewo konkuruje z otaczającym drzewostanem o światło i stąd można się w nim doszukać również cech charakterystycznych dla okazów rosną-



Na jednym z konarów widać hubnika

cych bardziej w zwarciu. Podobnie jak na kaplicy i wielu starych mogiłach wiję się po nim bluszcz, nadając mu bardziej malowniczy wygląd. Jego obwód pierśnicowy wynosi 431 cm. Nie widać na nim uszkodzeń i dziupli, co mogłoby sugerować, że jest w bardzo dobrej kondycji.

Do końca tak nie jest, ponieważ na jednym z konarów widać owocniki hubiaka pospolitego, który na pewno przyczynia się do pogorszenia stanu zdrowotnego wnętrza pnia. Na wysokości około pięciu metrów pień rozwidła się na kilka grubych i solidnych konarów. Ciekawostką jest mała ingerencja chirurgiczna, co w przypadku drzew rosnących na cmentarzach i w pobliżu miejsc przebywania ludzi jest coraz większą rzadkością. Wynika to najczęściej ze względów bezpieczeństwa. Cmentarny dąb szypułkowy ma bardzo nieliczne ślady tej ingerencji.

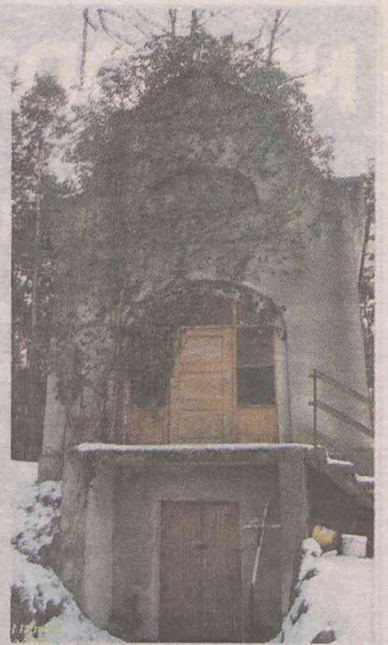
Liczne rozgałęzienia i duża ilość gałęzi tworzy piękną koronę cmentarnego dęba. Chociaż nie jest ona typowa, jak dla drzew rosnących na szerokiej, otwartej przestrzeni (jednak element konkurencji z innymi drzewami jest tu widoczny), to i tak zachwyca swoją bujnością i gęstym ulistnieniem. Drzewo wyraźnie wyróżnia się w okolicy, a że rośnie prawie w najwyższym miejscu bukowińskiego cmentarza, więc sprawia wrażenie jeszcze potężniejszego. Daje też tak poszukiwany cień w upalne dni. To wciąż niedoceniana, wielka zaleta (z tysiąca innych zalet) drzew.

Wyjątkowe i unikatowe miejsce

Bukowiński cmentarz to wyjątkowe i unikatowe miejsce, nie tylko ze względów historycznych, kulturowych, duchowych i symbolicznych, ale także dendrologicznych. Cmentarny dąb szypułkowy ze swoimi gabarytami, wyglądem i miejscem, w którym rośnie, w stu procentach zasługuje na status perły dendroflory WT i jeszcze bardziej podnosi rangę wyjątkowości bukowińskiego cmentarza, nadając mu niepowtarzalny klimat. Będąc na cmentarzu, warto zwrócić uwagę na pozostały drzewostan. Chociaż mniej okazały, z pewnością zasługuje na bliższe przyjrzenie się mu przez miłośników drzew.

Następną perłą w cyklu będzie brzoza przytulona do buka – także z Bukowiny Sycowskiej. Te niesamowite osobliwości dendrologiczne wciąż są bardzo niedoceniane.

Paweł Lenart
fot. Autor



Kaplica grobowa von Nirgerów



„Tu spoczywają w Bogu nasze kochane dzieci”...



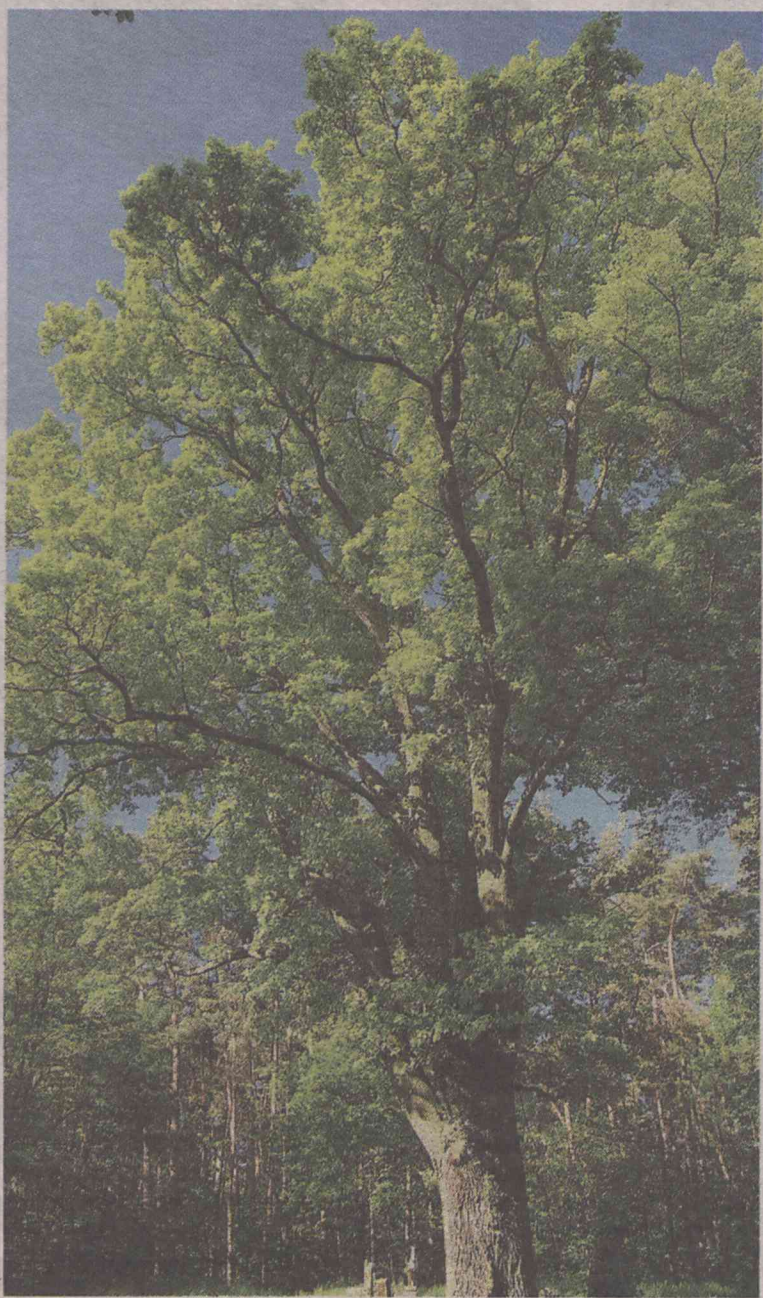
Kim byłeś, Lindo?



Franz i Johanna - kiedyś chodzili po bukowińskiej ziemi...



To drzewo wyróżnia się w okolicy



Okazały cmentarny dąb szypułkowy

Jedna mila, litry dwa...

KIJOWICE. Piwny bieg na dystansie mili stanowił spore wyzwanie.



Piwo stało się pasją...



Jeszcze jedna lotna premia...

W sobotnie popołudnie w kijowickim lesie rozegrano bardzo nietypowe zawody. „Pierwsza Piwna Mila u Miedziobrodęgo” wymagała od zawodników przebiegnięcia amerykańskiej mili lądowej (1,609 km), przy czym na starcie oraz na punktach etapowych co 400 metrów biegacze musieli wychylić kufel piwa – łącznie spożyli więc 2 litry złocistego napoju podczas całego biegu. Konkurencja ta wymagała zatem połączenia dwóch, dość sprzecznych cech – szczupłej sylwetki biegacza i dużej pojemności żołądka. Dodatkowo zwycięzca otrzymywał jeszcze całą skrzynkę napoju – tę jednak mógł już spożyć w spokojniejszych domowych warunkach.

Na starcie zjawili się 12 zawodników i ich rodziny. To dość niewiele, bo organizator mógł zapewnić stosowne porcje piwa dla 50 biegaczy, zostawiając jeszcze pewien zapas dla kibiców. Jednak ogłoszenie zamieszczone na profilu Bierutowskiej Grupy Biegowej nie zyskało dostatecznego rozgłosu. Ta niewiedza okolicznych mieszkańców stała się zresztą przyczyną pewnych kłopotów: chwilę przed startem

do zgromadzonych podjechał leśnik, zdziwiony, co się dzieje na jego terenie. Sprawę jednak udało się wyjaśnić.

Ale skąd całe to piwo? Uwarzył je sam pomysłodawca przedsięwzięcia Michał Kwiecień, występujący pod pseudonimem Miedziobrody. Jak wyznał, już od kilkunastu lat oddawał się domowej produkcji wina, aż 5 lat temu postanowił spróbować również eksperymentów z piwem. Prócz tego przyrządza we własnej wędzarni pokątne zapasy mięs. Ponieważ piwo jest niepasteryzowane, należy spożyć je w ciągu kilku tygodni. Przepisy nie pozwalają na jego sprzedaż, więc rozprowadza napój wśród znajomych, którzy jedynie pomagają mu kupić surowiec.

Zapytaliśmy, jaki jest koszt wyprodukowania własnej butelki piwa. – To zależy od gatunku, np. jedne są mocno chmielone, drugie słabiej – wyjaśnił. – Dlatego koszt składników zawartych w butelce może wahać się od 1,5 do 5 zł. Jednak domowe piwo trudno przeliczyć na pieniądze, bo dochodzi jeszcze zużycie do produkcji energii, gazu, no i oczywiście wkład własnej pracy. Uwarzenie dwóch

skrzynek zajmuje 12 godzin, przy czym np. proces zacierania trzeba prowadzić przez 6 godzin bez przerwy. Natomiast od momentu zakupu surowca do spożycia należy odczekać 6 tygodni.

Sam bieg obfitował w wiele emocji.

– Piwo jest pyszne, ale już nie mogę – „płakał” niejeden zawodnik, zbliżając się do ostatniego punktu, gdzie żona organizatora nalewała mu kolejny kufel. Im bliżej mety, tym trudniej było utrzymać odpowiednie tempo i kierunek, ale nastroje dopisywały. Zrodził się nawet pomysł przedłużenia dystansu do mili morskiej (1,852 m), oczywiście z odpowiednim zwiększeniem ilości „piwnych punktów” po drodze. W tegorocznej, pierwszej edycji najlepszy czas (9,43 minuty) uzyskał Michał Walaszczyk z Grabowna Wielkiego.

Po heroicznym wysiłku wszyscy udali się na ognisko, aby zagrzyć kiełbaskami. A Miedziobrody zapewnił, że na kolejną taką inicjatywę nie będzie trzeba czekać do przyszłego roku, tylko do końca dojrzewania kolejnej partii piwa.

Zbigniew Nowak

Z Goszcza do Geochang

GOSZCZ. Spektakl obejrzą teraz uczestnicy południowokoreańskiego festiwalu teatralnego.

W sobotę 22 lipca w poewangelickim kościele w Goszczu odbyła się prapremiera przedstawienia „Camelot”. Wydarzenie kulturalne mogło odbyć się dzięki Stowarzyszeniu św. Magdaleny. Sztukę wystawił teatr Alatyry - zawodowa i niezależna grupa teatralna eksperymentująca z łączeniem aktorstwa psychologicznego z teatrem ruchu i formy, laureat grantu infrastrukturalnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w 2016 roku. Teatr ten w okresie od 9 do 23 lipca prowadził w Goszczu warsztaty aktorskie. Ich uczestnicy mieli okazję obejrzeć „Camelota” wraz z mieszkańcami gminy Twardogóra. Jak nadmienili twórcy

spektaklu, sztuka ta to baśń dla dorosłych, w której siły ładu stoczyły bitwę z siłami chaosu, wiara została skonfrontowana ze zwątpieniem, a miłość przeciwstawiła się triumfowi śmierci.

Tekst i reżyseria: Jakub Kasprzak, scenografia: Adam Kałol Drozdowski, produkcja: Paweł Klica. Wystąpili: Anna Przybylska, Bartosz Budny, Cezary Jabłoński, Milena Kobylińska-Jabłońska, Julia Sacharczuk. Spektakl powstał dzięki dofinansowaniu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W sierpniu teatr jedzie na Geochang International Festival of Theatre w Korei Południowej.

Andrzej Głowacz



Świątynia w Goszczu zmieniła się w scenę teatralną

GMINY W SKRÓCIE

Dziadowa Kłoda: Przygarnij szczeniaczka

Gmina szuka przyjaznych domów dla 6 małych bezdomnych szczeniactek znalezionych w lisiej norze. Pieski są towarzys-

skie, sympatyczne i bardzo miłe, będą wdzięcznymi przyjaciółmi dla dzieci. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt: Urząd Gminy w Dziadowej Kłodzie, tel. 62 786-92-88; e-mail: urząd.gminy@dziadowakłoda.pl.



Z mundurowymi o bezpieczeństwie

W okresie wakacji policjanci prowadzą pogadanki z dziećmi i młodzieżą o bezpieczeństwie. Spotkanie takie odbyło się na terenie Nadleśnictwa w Twardogórze. Oleśnickie funkcjonariusze wspólnie z pracownicą Nadleśnictwa rozmawiali z dziećmi o najważniejszych zasadach związanych z letnim wypoczynkiem. Dzieci dowiedziały się, jak należy zachowywać się na terenie lasu, kiedy nie można do niego wchodzić i dlaczego. Policjanci przypomnieli o bezpieczeństwie na drodze, podczas pobytu w domu, wycieczki oraz nad wodą. Każdy z uczestników spotkania otrzymał opaskę odblaskową. Podobne spotkania będą kontynuowane w okresie wakacji.

GMINY W SKRÓCIE

Międzybórz: Nadzór nad kanalizacją

Cztery oferty złożono w przetargu na sprawowanie funkcji inspektora nadzoru inwestorskiego - budowa kanalizacji sanitarnej w Międzybórz. Wygrał Dambol Damian Bolach z Ostrowa Wielkopolskiego - cena: 29.500 zł. Droższe były oferty: Piotr Witczak Kępno - 52.275 zł, Andrzej Cichoradzki Ostrów Wlkp. - 61.500 zł i Biuro Inwestorskie Wrocław - 76.752 zł.

Tel. 314-95-49,
0-606-87-42-72
BAZAR ZA BRAMĄ
Oleśnica
ul. Wrocławska 30 B

OKNA - PCV
ŻALUZJE
RATY!
WYKONUJEMY
POSADZKI
MIXOKRETEM

Skwer pełen sztuki



GMINA OLEŚNICA • W Letnim Festiwalu Sztuki „Art Skwer” w Szklarskiej Porębie udział wzięli przedstawiciele gminy Oleśnica.

Za nami Letni Festiwal Sztuki „Art Skwer” w Szklarskiej Porębie, w którym udział wzięły zespoły działające przy Gminnym Ośrodku Kultury Oleśnica: „Wianki” ze Wszechświętego i Teatrzyk „Retro” z Ostrowiny,

Izba Pamięci Gminy Oleśnica oraz Koło Gospodyń Wiejskich z Boguszyca.

Podczas Festiwalu odbyły się m.in. występy artystyczne, warsztaty ludowe, plenerowe studia fotograficzne, przygotowano również stoiska z rzemiosłem i plenerową bibliotekę. Uczestnicy Festiwalu z gminy Oleśnica zrobili też jednodniowy wypad do Pragi.

Podczas wyjazdu trwały prace nad materiałem filmowym i zdję-

ciowym, który w całości zostanie opublikowany podczas obchodów jubileuszu zespołu „Wianki”. Ta śpiewająca grupa a cappella powstała w 1997 roku i w listopadzie tego roku będzie obchodzić dwudziestolecie działalności.

Udział w festiwalu był możliwy dzięki współpracy regionalnej, m.in. partnerstwu Wędrującego Forum Kultury „Dolny Śląsk” i współpracy domów kultury.

(OAI)

Jeszcze nie doktor

W artykule „Kwartet na burmistrza” napisaliśmy, że Piotr

Sawicki jest doktorem ekonomii. Jak wyjaśnił nam po publikacji sam zainteresowany, na Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, na

Wydziale Nauk Ekonomicznych odbył studia doktoranckie, ale nie uzyskał jeszcze stopnia doktora nauk.

Pogotowie tak, ale bez lekarza

SYCÓW • Stacjonujące w Sycowie pogotowie zostaje. Ale lekarza w zespole medycznym nie będzie...

„Szanowny panie wojewodo, nawiązując do pisma z dnia 24 lipca, przy którym przesłano projekt aktualizacji nr 6 „Wojewódzkiego planu działania systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne dla województwa dolnośląskiego”, informuję, iż akceptuję przedmiotową aktualizację w zakresie (...) przekwalifikowania z dniem 1 sierpnia br. 1 ZRM S na 1 ZRM P z miejscem stacjonowania w Sycowie przy ul. Oleśnickiej 25” - napisał w piśmie do wojewody dolnośląskiego Marek Tombarkiewicz, wiceminister zdrowia.

Co to oznacza?

ZRM S to zespół wyjazdowy specjalistyczny, w skład którego wchodzi co najmniej trzy osoby uprawnione do wykonywania me-

dycznych czynności ratunkowych, w tym lekarz systemu (dawniej był to tzw. zespół R).

Z kolei ZRM P to zespół wyjazdowy podstawowy, czyli co najmniej dwie osoby uprawnione do wykonywania medycznych czynności ratunkowych (dawniej zespół W). W Sycowie w tym zespole będą 3 osoby.

Oznacza to, że pogotowie w Sycowie zostaje, ale nie będzie już w nim lekarza, tylko ratownicy medyczni.

W powiecie oleśnickim stacjonują cztery zespoły ratownictwa medycznego. Przypomnijmy, że od 1 lipca nie ma już w Oleśnicy dyspozytorni pogotowia ratunkowego, a telefony odbiera dyspozytornia we Wrocławiu. Narzucone odgórnie rozwiązanie ma pomóc pacjentom - w przypadku braku wolnego zespołu z powiatu oleśnickiego dyspozytor z Wrocławia może zadysponować zespołem z innego rejonu.

(ror)

GMINY W SKRÓCIE

Syców/Dobroszyce:

Zbadaj piersi

Mammografia trwa jedynie kilka minut i polega na zrobieniu 4 zdjęć rentgenowskich. Pozwala na rozpoznanie i wykrycie tzw. zmian bezobjawowych (guzków oraz innych nieprawidłowości w piersi) w bardzo wczesnym etapie rozwoju, wtedy, kiedy nie są one wyczuwalne przez kobiety lub lekarza, co bardzo istotnie zwiększa szansę wyleczenia. Bezpłatne badania mammograficzne w mammobusie odbędą się: Dobroszyce - 9 sierpnia przy Muszli Koncertowej obok Centrum

Kultury, ul. Parkowa 14; Syców - 10 sierpnia przy Centrum Kultury, ul. Kościelna 16. Rejestracja pod nr. tel. 58/666-24-44 lub na www.mammo.pl.

Jenkowice: I znowu wypadek

27 lipca około godziny 21.30 na feralnym skrzyżowaniu w Jenkowicach kierującą oplem merivą, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, prowadzącej z Jenkowic w stronę Dobroszyca, zderzyła się z prawidłowo jadącym od strony Dobroszyca passatem. Jedna z dwóch osób podróżujących oplem trafiła do szpitala.

Fabryka Mebli BODZIO

Zapraszamy do 320 salonów firmowych w Polsce

www.bodzio.pl

Raty 0%

Kolekcja 1000 artykułów!

Kubki termiczne



13,37

Zestawy garnków



231,67

244,60



Kuchnia Sandi

5559,99



Noże

40,74

Kubki



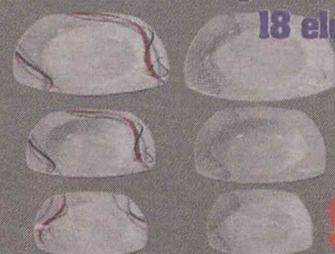
7,26

7,98

7,-

Zestawy talerzy

18 elementów

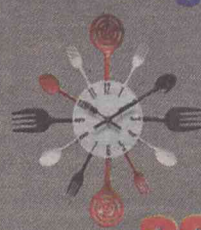


99,72

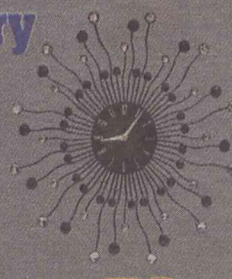
Sztućce 60,-



Zegary



30,-



50,-

Ewangelicki do remontu

GOSZCZ. Na przełomie sierpnia i września rozpoczną się prace remontowe w dawnym kościele ewangelickim w Goszczu.

„Miło nam poinformować, że na przełomie sierpnia i września przystąpimy do konkretnych prac remontowych w dawnym kościele ewangelickim w Goszczu. Zaczynamy od dachu. Właśnie dokonaliśmy wyboru wykonawcy robót, spośród pięciu firm zainteresowanych. Uzgodniliśmy też ostateczny zakres robót oraz ich kosztorys” – informuje „Świątynia Artystów”, inicjatywa społeczna na rzecz restauracji byłego kościoła luteranów.

Nieużywany i niszczący obiekt ma zostać poddany gruntownemu remontowi i zaadaptowany na funkcję sali koncertowej i wystawowej. Głównym założeniem prowadzonej tu działalności kulturalnej będzie wykreowanie miejsca

otwartego na różnorodne projekty i przedsięwzięcia artystyczne, które będą starały się łączyć historyczne dziedzictwo kulturalne ze współczesnością.

W roku 1743 położono pod budowę kamień węgielny i 6 lat później poświęcono gotową już świątynię. Jej projektantem był Johann Boumann. Jest to jeden z najstarszych istniejących kościołów ewangelickich w Polsce. Późnobarokowa świątynia wpisana jest na listę zabytków. W kościele znajdują się sarkofagi – późnobarokowy Fryderyki Charlotty hr. v. Schönaich-Carolath, zm. 1741, i rokokowy Henryka Leopolda v. Reichenbacha, zm. 1775, które zostały rozkradzione i zbezczeszczone. Na

krótce przed rozpoczęciem wojny kościół został odnowiony i wyremontowany. Został opuszczony w 1945 roku, a współcześnie – choć częściowo zabezpieczony – znajduje się w opłakanym stanie. Ten piękny zabytek stał się dla młodzieży miejscem częstych alkoholowych libacji.

„Świątynia z zewnątrz wciąż imponuje swoim wyglądem. We wnętrzu zachowały się schody prowadzące na dzwonnice, gdzie można zaobserwować jak zostało wykonane sklepienie sufitowe. W kościele na piętrze znajdował się kominek – na ceglach widać jeszcze ślady sadzy” – czytamy na opuszczone-kościoly-ewangelickie.blogspot.com. (ror)



Czy uda się odtworzyć ten stan?



Pracy jest bardzo dużo...



Rozbite grobowce rodziny Reichenbach



Na piętrze znajdował się kominek – na ceglach widać jeszcze ślady sadzy

Przedszkole z nowymi oddziałami

TWARDOGÓRA • Gmina chce zapewnić przyjęcie do przedszkola wszystkim chętnym dzieciom, nawet tym, które nie ukończyły jeszcze 3 lat.

Od roku szkolnego 2017/2018 nastąpi otwarcie czterech nowych oddziałów Miejskiego Przedszkola w Twardogórze. W tej chwili trwają intensywne prace projektowe, a w niedługim czasie rozpoczną się wykonawcze w jednym ze skrzydeł budynku Szkoły Podstawowej nr 2.

– W związku z tym, że chcemy zapewnić przyjęcie do przedszkola wszystkim chętnym dzieciom, nawet tym, które nie ukończyły jeszcze 3 lat (2,5 latkom), powstała

konieczność rozbudowy przedszkola o nowe pomieszczenia. Postanowiliśmy wydzielić część przedszkolną z budynku szkoły, z osobnym wejściem i odpowiednio urządzonej przestrzenią. Całość wykonywana jest pod nadzorem specjalistów, decyzje uzgadniane są z przedstawicielem straży pożarnej i stacji sanitarno – epidemiologicznej, co daje gwarancję bezpiecznego pobytu wszystkim dzieciom – wyjaśnia burmistrz Zbigniew Potyrała.

W nowo przygotowanych salach będą mieściły się oddziały dzieci sześciolatków, a rozpoczęcie zajęć przewidziane jest na 1 września.

(ror)

Szkoła w remoncie



Rozpoczął się remont budynku Szkoły Podstawowej im. Orła Białego w Dobrzeniu. – W związku z reformą oświaty musimy dostosować pomieszczenia szkoły do przyjęcia większej liczby uczniów – informuje wójt Artur Ciosek. Wykonanie prac remontowo – budowlanych obejmie remont sali korekcyjnej wraz z jej adaptacją, remont oddziału przedszkolnego, magazynu na szatnię oraz remont korytarza w części przedszkolnej. Całości prac budowlanych przyglądają się wójt oraz inspektor nadzoru Janusz Superson (na zdjęciu).

(OAI)

Święto inwalidów



CHEŁSTÓW. Seniorzy z Twardogóry obchodzili szczególne święto.

W sobotę 22 lipca w Centrum Inicjatyw Wiejskich w Chełstowie odbyło się spotkanie z okazji Światowego Dnia Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych. Jego organizatorem był zarząd Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Dwuosobową społeczność emerytów i inwalidów zebranych pod wiatami na świeżym powietrzu powitał prezes Koła Jan Wieczorek. Na zaproszenia na wspólne świętowanie odpowiedzieli przewodnicząca Zarządu Okręgowego Michalina Witczak, przewodniczący Rady Powiatu Alojzy Kulig z małżonką, burmistrz Zbigniew Potyrała z małżonką, ks. dziekan Ryszard Jeleń, właściciele Fabryki Mebli „Bodzio” Iwona i Bogdan Szewczukowie, radna Lidia Stanisławska z małżonkiem, dyrektor Biblioteki Beata Pięta, szefowie biur podróży Mariusz Podgórski, Marek Muszyński, prezes koła ZERiI z Goszcza Józef Głowacz i przewodniczący Związku Kombatanów w Twardogórze Lucjan Kot. Gościem był także trębacz jazzowy Tadeusz Nestorowicz, który punktualnie o godzinie 12 zagrał hymn Twardogóry. Podczas spotkania wykonał także utwory Louisa Armstronga.

Ksiądz proboszcz Ryszard Jeleń podziękował za współpracę oraz pobłogosławił odbywające się spotkanie. W chwili szczególnej dla Koła nie mogło zabraknąć zaprzyjaźnionego poety z Ostrzeszowa Bolesława Grobelnego. Wspólnie z Ireną Głowacz wykonał on kilka tańców polskich. Na zakończenie pokazów tanecznych uczestnicy spotkania odtanńczyli poloneza. O oprawę muzyczną zadbał zespół muzyczny braci Franc, a catering zapewniła restauracja „Kasztelan”.

Andrzej Głowacz

olesnica24.com

Dyrektor tak, ale...

W informacji o wynikach konkursu na dyrektora Szkoły Pod-

stawowej w Ligocie Małej napisaliśmy, że wygrała go dyrektująca w szkole Anna Klimkowska. Tym-

czasem była ona wcześniej dyrektorem, ale Gimnazjum Gminy Oleśnica. Za pomyłkę przepraszamy.

Jedno miasto, jeden klub, czyli fuzja!

- Realizujemy hasło: Jedno miasto - jeden klub
- mówi zadowolony Michał Krej, prezes Pogoni.



Oskar Olczykowski



Michał Krej

Ta informacja, którą w niedzielny wieczór ujawnił portal olesnica24.com, gruchnęła jak grom z jasnego nieba. Dla kibiców piłki nożnej była to meganiespodzianka - dwa oleśnickie kluby połączyły siły.

Niedzielne spotkanie Michała Kreja i Oskara Olczykowskiego - prezesów Pogoni Oleśnica i Olimpii Oleśnica - zaowocowało podpisaniem porozumienia o fuzji obu klubów.

- Realizujemy hasło: Jedno miasto - jeden klub - mówi Panoramy zadowolony Michał Krej, prezes Pogoni. - Nazwa klubu pozostaje bez zmian. Pogoń I Oleśnica będzie występowała w IV lidze, w klasie A - w miejsce Olimpii - zagra drużyna Pogoń II Oleśnica, czyli rezerwa IV-ligowca. Będzie więc tak, jak kiedyś - dodaje właściciel klubu.

To kolejny krok w kierunku zjednoczenia piłkarskiego środowiska pod egidą Pogoni. W styczniu Pogoń oraz Oleśnicka Fundacja Rozwoju Sportowego poinformowały, że Oleśnicka Szkoła Futbolu zostaje włączona w strukturę klubu MKS. Młodzi zawodnicy OFS zostali przeniesieni

do Pogoni i obecnie stanowią grupy młodzieżowe klubu.

W czerwcu trenerem juniorów Pogoni został jej wychowanek Grzegorz Graf - od momentu powstania Olimpii jej trener i zawodnik. A przypomnijmy, że obecnym trenerem Olimpii jest kolejny wychowanek i wieloletnia podpora MKS-u - Mirosław Mularczyk. Zaś w Olimpii grają inni wychowankowie klubu z Brzozowej. I choć Olimpia powstała troszeczkę w kontrze do Pogoni, było jasne, że jej samodzielny i autonomiczny byt w dłuższej perspektywie nie ma racji bytu. Zwłaszcza że utrzymanie klubu spoczywało praktycznie na barkach jej założyciela - Oskara Olczykowskiego. Olimpia nie brała nigdy żadnej dotacji od miasta. W dodatku po szybkich awansach do klasy A i okręgówki teraz przyszedł spadek i impet klubu został wyhamowany.

Rozsądek podpowiadał więc fuzję, która od niedzieli stała się faktem. W poniedziałek stosowne dokumenty o połączeniu trafiły do Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej.

Roman Rybak

30 tysięcy czeka

Poznaliśmy pary Pucharu Polski strefy wrocławskiej. Na zdobywcę dolnośląskiego Pucharu Polski czeka 30 tys. złotych.

Dolnośląski Związek Piłki Nożnej opublikował pary rundy wstępnej Pucharu Polski w strefie wrocławskiej. Mecze zaplanowano na 15 sierpnia na godz. 16. Pierwsza runda rozegrana zostanie 30 sierpnia o godz. 18.

Oto pary z udziałem naszych zespołów (na pierwszym miejscu wymienieni są gospodarze):

Dąb Dobroszyce - Lotnik Twarogóra

KS Poniatowice - Olimpia Oleśnica

Olimpia Bukowinka - Barycz Sułów

Pogoń Syców - Zenit Międzybórz

Polonia Grabowno Wielkie - Barycz Milicz

Dziadowa Kłoda - LZS Solniki Małe

Pogoń Oleśnica i Wiwa Goszcz dołączą w I rundzie. Przypomnijmy, że na zdobywcę dolnośląskiego Pucharu Polski czeka nagroda pieniężna w wysokości 30.000 zł.

(ror)

Bramkarz sprzedany

Kępiński Klub Sportowy Polonia zdecydował się wykupić Grzegorza Kubiszyna z Pogoni Oleśnica.

Grzegorz Kubiszyn, wychowanek Pogoni Oleśnica, po okresie półrocznego wypożyczenia, trafi na zasadzie transferu definitywnego do KKS Polonia Kępno.

20-letni golkeeper w minionej rundzie był podstawowym wyborem trenera Polonii Bogdana Kowalczyka (grał kiedyś w Pogoni Syców). W 13 występach dał się pokonać 16-krotnie zawodnikom rywali.

Zaprezentował się na tyle dobrze, że Polonia postanowiła go wykupić z Pogoni Oleśnica. Zarząd przekonał Kubiszyna do związania swojej przyszłości z Polonią Kępno, mimo że gracz wzbudził zainteresowanie klubów wyższych lig - m.in. III-ligowej Stali Brzeg, która testowała zawodnika.

„Bardzo dziękujemy naszemu wychowankowi za występy w Pogoni Oleśnica i życzymy samych sukcesów w jego dalszym rozwoju piłkarskim. Powodzenia, Grzegorz!” - czytamy na oficjalnym profilu Pogoni.

(ror)

Mogą pobierać opłaty czy nie?

Jak to jest - lekkoatleci nie płacą, a piłkarze muszą? Czy takie zróżnicowanie opłat za korzystanie ze stadionu jest legalne?

Przebudowa stadionu przy Brzozowej kosztowała 6.249.630 zł. Miasto na jego modernizację otrzymało dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz od samorządu województwa dolnośląskiego. Z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej dostało 894.308 zł; z budżetu województwa w ramach programu „Dolny Śląsk dla Królowej Sportu” - 276.422 zł. To łącznie ok. 1,1 mln zł. To oznacza, że z kasy Oleśnicy poszło na przebudowę 5,1 mln zł.

Dotacja wojewódzka została przeznaczona w większości na realizację podbudowy i nawierzchni bieżni. Umowa z Województwem Dolnośląskim zawierała zapis, iż „obiekt [lekkoatletyczny] będzie ogólnodostępny, a korzystanie z niego bezpłatne przez okres co najmniej 5 lat” pod rygorem „zwrotu dotacji udzielonej przez województwo”.

I powstał obecnie paradoks - spółka Atol pobiera opłaty od klubów piłkarskich za wynajem boiska na Brzozowej od klubów piłkarskich, a kluby lekkoatletyczne za wynajem stadionu nie płacą. Czy jest to zgodne z prawem?

- Aby uniknąć wszelkich wątpliwości, w 2015 r. burmistrz Michał Kołaciński zwrócił się z zapytaniem do Urzędu Marszałkowskiego o aspekty wykorzystania obiektu w sposób poprawny i zgodny z umową. Odpowiedź zawiera następującą informację: „Zgodnie z zapisami umowy (...) obiekt lekkoatletyczny powinien być ogólnodostępny, a korzystanie z niego bezpłatne przez okres co najmniej 5 lat. Intencją tego zapisu jest to, by osoby chcące w celach rekreacyjnych lub szkolno-



Fot. Tomasz Pryjma

Lekkoatleci nie płacą, ale piłkarze muszą

-treningowych korzystać z obiektu lekkoatletycznego, mogły to czynić bezpłatnie. Nie wyklucza to możliwości udostępniania obiektu instytucjom czy klubom sportowym na organizację imprez komercyjnych, np. meczów czy koncertów, za które będzie pobierana opłata za wstęp. (...) Nie widzimy [ponadto] przeszkód, by zarządzający obiektem mógł pobierać opłaty za umieszczanie na obiekcie reklam” - poinformował nas Michał Skrzypek, asystent burmistrza.

Czyli - realizacja dotacji na obiekt lekkoatletyczny oznacza, że minimum przez 5 lat zwolnione z opłat jest jedynie wykorzystanie go na działania związane tylko z tą właśnie dyscypliną (w tym boiska rozumiane jako miejsce sektorów dla lekkoatletycznych sportów rzutowych). Nie dotyczy to innych dyscyplin, w tym piłki nożnej.

Dodajmy jeszcze, że boczne boisko piłkarskie o sztucznej nawierzchni nie było objęte wspomnianym programem modernizacyjnym i nie stanowiło przedmiotu wyżej wymienionego dofinansowania.

I stąd ta nierówność w traktowaniu lekkoatletów i piłkarzy. Futbolowe kluby muszą, niestety, zaciśnąć zęby i płacić spółce Atol za korzystanie z boisk.

Również z kompleksu trawiastych boisk treningowych przy ulicy Brzozowej. Powstał on później niż przebudowa stadionu. Płyta główna i ogrodzenie z piłkochwytyami z inicjatywy burmistrza Kołacińskiego w 2015 roku, a płyty boczne wraz z kontenerami szatniowymi w ramach Oleśnickiego Budżetu Obywatelskiego w 2016 roku - dodaje Skrzypek.

(ror)

Matyja zaboksuje nad morzem

19 sierpnia dojdzie do pojedynku pomiędzy Markiem Matyją a Dariuszem Sęką. Stawką będzie mistrzostwo Polski.

19 sierpnia dojdzie do walki Marek Matyja - Dariusz Sęk w kategorii półciężkiej - poinformował Tomasz Babiloński, jeden z organizatorów gali. Stawką starcia dwóch pięściarzy ma być mistrzostwo Polski. Seaside Boxing Show odbędzie się w Amfiteatrze w Międzyzdrojach.

26-letni Matyja, pochodzący z Bogusławic wychowanek Orła Oleśnica, po raz ostatni zaprezentował się w ringu 8 kwietnia w Zakopanem, gdzie znokautował Emmanuela Feuzeu (8-5-2, 3 KO).

Dariusz Sęk (26-3-2, 8 KO) niespodziewanie uległ na gali w Legionowie Wiktorowi Poliakowowi (12-1-1, 6 KO), przez co musi odbudować swoją pozycję w wadze półciężkiej.

Dla Marka Matyi (13-1, 5 KO) będzie to szansa na zrobienie dużego kroku w przód. Ewentualna wygrana



Marek Matyja

z Sęką pozwoli mu wskoczyć na pozycję, której do tej pory nie miał możliwości zajmować w polskim boksie.

(ws)

Pogoń czyta Szeligę

Seniorzy Pogoni mieli wolny weekend. Mogli poczytać w czasopiśmie „Asystent Trenera” artykuł Macieja Szeligi.

Po ciężkim tygodniu i pięciu jednostkach treningowych, w tym grach wewnętrznych, piłkarze Pogoni Oleśnica mieli tym razem wolny weekend i nie rozegrali żadnego sparingu.

Mogli więc w najnowszym wydaniu czasopiśma „Asystent Trenera” przeczytać artykuł na temat „sposobu rozwijania inteligentnych zawodników”, którego autorem jest koordynator szkolenia w MKS-ie - Maciej Szeliga. „Trenerska” Polska przeczytała, że w MKS Pogoń Oleśnica



ca odbudowaliśmy szkolenie młodzieży, pracujemy według nowoczesnych metod uznanych na całym świecie, mamy kadrę niezwykle wykształconych i inteligentnych trenerów, we wrześniu 2017 roku przeprowadzamy kolejne nabory” - pochwalił się prezes Michał Krej.

(ror)

Dwa po trzy

Po trzy gole strzelali piłkarze Wiwy w ostatnich sparingach. Raz dało to wygraną, raz... porażkę.

W minionym tygodniu podopieczni Józefa Klepaka zagrali

dwa sparingi. W Czekanowie z miejscowym Piastem Wiwa Goszcz wygrała 3:1. Dla gości gole strzelali: Tomasz Sitek, Jakub Wojciechowski i Jakub Budzowski. W pierwszym składzie Wiwy wystąpiło aż ośmiu młodzieżowców (roczniki podane w nawiasie): Guźniczak (1997) - Wójcik (1999), K. Sitek (1997), P. Wojcie-

chowski (2000), Ślaski (1999), Kubot, Dąbrowski, T. Sitek (46. Witiw), J. Wojciechowski (2000), Budzowski (2000), Szewczyk (1998). Pozostali zawodnicy otrzymali od trenera wolne.

W piątek w Żórawinie Wiwa przegrała 3:4.

(ror)



Czas się ruszyć

Starsi i młodszy rywalizowali w biegu na orientację. Było sporo profesjonalnych zawodników, nawet zza granicy, ale wójt chce zarazić tą pasją jak najwięcej miejscowych.

We wrotkach w Białym Błocie rywalizowano o Puchar Wójta Gminy Dobroszyce w Biegu na Orientację. Nie była to jednak impreza lokalna, lecz rozgrywana w ramach Międzynarodowych Zawodów O-Games (litera „O” oznacza tu „Orienteering”). To z kolei jest elementem odbywających się właśnie we Wrocławiu Igrzysk Sportów Nieolimpijskich. Biegi na orientację są jedną z prezentowanych tam dyscyplin, a zawody w Białym Błocie adresowano głównie do jej fanów, aby nie tylko kibicowali mistrzom, ale i sami sprawdzili swe umiejętności. Organizatorzy do końca obawiali się, czy pogoda nie pokrzyżuje im planów - tego dnia nad powiatem przechodziły deszcze. Jednak Białe Błoto nie było tak mokre, aby ktoś ugrzązł na trasie. W momencie rozgrywania biegu świeciło już słońce, a świeże powietrze po deszczu tylko sprzyjało zawodnikom. Zadowolony wójt Artur Ciosek powiedział, jak zrodził się pomysł zorganizowania zawodów.

- Nasza gmina jest zalesiona w 45%. To bardzo wysoki wynik na tle kraju i uznałem, że należy to wykorzystać, wytyczając w lesie trasy biegowe i promując je. Już wcześniej w naszych okolicach organizowano Bieg Lupusa, a tym razem nawiązałem współpracę z Dolnośląskim Związkiem Orientacji Sportowej. Jego prezes Wojciech Dwojak niedawno zapoczątkował projekt mający popularyzować tę dyscyplinę. W organizację dzisiejszych biegów zaangażowały się też WKS Śląsk Wrocław, Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych

we Wrocławiu im. gen. Jakuba Jasińskiego oraz Stowarzyszenie Gmin Turystycznych Wzgórz Trzebnickich i Doliny Baryczy. To przecież nasi sąsiedzi, gdzieś tu obok zaczyna się już ich teren. Przyznam, że sam jeszcze za słabo znam te piękne lasy i nie wiem, czy się tu nie zgubię - mówił wójt gminy, przedzierając się między sosnowymi gałęziami w urzędowym garniturze. Jednak nabrał pewności, gdy zaczęły mijać go dzieci trzymające w rękach mapy i kompasy.

- Widocznie idziemy dobrze - skwitował. - To imponujące, że te maluchy nie boją się same pobiec w obcy las i tak dobrze sobie tu radzą. Co prawda, dla ułatwienia mogą poruszać się wzdłuż kolorowych wstążeczek rozwieszonych na drzewach, ale kto chce być szybszy, ten musi samemu wyznaczyć sobie skróty. Marzy mi się, żeby nauczyciele WF z okolicznych szkół przywozili tu młodzież na takie biegi. Skoro już wytyczono trasę, warto, aby była jak najczęściej używana - przekonywał. Jak wyjaśnił, całe przygotowanie trasy było bardzo pracochłonne i kryje się za tym „wyższa technika”.

- W lesie rozmieszczono trwałe słupki, które biegacz ma odnaleźć i podbić punkt. Można to zrobić mechanicznie, wybijając na mapie kod za pomocą specjalnego „dziurkacza” umieszczonego na słupku, można też czytać kod QR za pomocą smartfona. Na stronie internetowej znajdziesz adres: wlesie.pl dostępne są mapy, które można wydrukować albo ściągnąć na telefon - mówi wójt.

- Te mapy wyglądają na bardzo dokładne. Skąd pochodzą? - pytamy. - Zostały specjalnie przygotowane na tę okazję - odparł. - Las przeczesywała ekipa z GPS, zaznaczając każde pofałdowanie terenu oraz gęstwiny trudniejsze do przebycia. Na każdym słupku są też podane jego dokładne współrzędne geograficzne. Dlatego właśnie warto upowszechniać wiedzę, że jest tu coś takiego. W Białym Błocie na biegaczy czeka też piękne zaplecze: obok nowej świetlicy mieszkańcy zbudowali piec chlebowy, jest też spora altana z wielkim rusztem, idealnym do smażenia kiełbasek po biegu - opowiada Artur Ciosek.

- Wokół na słychać język niemiecki, hiszpański... Skąd tylu cudzoziemców? - pytamy.

- To miłośnicy biegów, którzy przyjechali oglądać zawody we Wrocławiu. Na naszą imprezę zapisało się ich coś ponad 350 - wyjaśnia wójt. - Są też różne kluby sportowe z całej Polski, ale najmniej tutejszych, „lokalsów”. Pewnie nawet nie wiedzieli, że robimy taką imprezę albo wśród miejscowej ludności biegi nie są jeszcze tak popularne. Oczywiście spodziewałem się, że początkowo „naszych” będzie jeszcze niewiele. Ten pierwszy bieg ma właśnie sprawić, że o tej leśnej trasie stanie się głośno i wtedy z czasem powinno przybywać tu ludzi. Zwłaszcza młodzież powinna czasem oderwać się od ekranów, ale i dorosłym takie wytchnienie na świeżym powietrzu z pewnością się przyda - podsumował.

Zbigniew Nowak
fot. Autor

Stało się najgorsze...

„Bez Adama to już nigdy nie będzie ta sama drużyna” - tak mama jednej z piłkarek komentuje odejście trenera Adama Maciejewskiego.

„Dziękuję dziewczyny za te wspałałe trzy lata ciężkiej, ale przyjemnej i owocnej w sukcesy, pracy. To było dla mnie naprawdę cenne doświadczenie oraz ogromne wyróżnienie, móc prowadzić taki zespół. Jestem z was dumny, że tworzyście taki wspałały team. Nigdy nie mów „nigdy”! Może jeszcze nasze drogi się kiedyś zejdą. Ogromne „dziękuję” dla was wszystkich!”.

Tym oświadczeniem Adam Maciejewski na pewno wielu zaskoczył. W ten sposób, postem na portalu społecznościowym, powiadomił, że rezygnuje z funkcji trenera Żeńskiej Akademii Piłkarskiej Sukces Gmina Oleśnica.

- Zadecydowały sprawy osobiste i zdrowotne, a także - choć w małym stopniu - brak awansu do II ligi. Tak naprawdę to od roku

myślałem o rezygnacji - wyjaśnia Panoramie motywy swojej decyzji Adam Maciejewski.

Dementuje pojawiające się plotki, że zostanie szkoleniowcem w Pogoni Oleśnica.

- Żadnych rozmów z Pogonią nie było. Ja zresztą z męską piłką nie zamierzam współpracować. Jeżeli miałbym dalej trenować, to kobiety. Ale nie miałem w tej kwestii żadnych propozycji. Na razie resetuję organizm. A co będzie za miesiąc, za pół roku, za rok - czas pokaże... - mówi jeden z najbardziej znanych wychowanków Pogoni Oleśnica, autor wielu niezapomnianych bramek dla MKS-u.

„Drugiego takiego trenera, który wkłada serce, nie będzie. Szkoda, że stało się to najgorsze... Bez Adama to już nigdy nie będzie ta sama drużyna. On ją budował, motywował, wspierał. Dziękuję ze strony swojej córki za wspałałe 3 lata” - napisała na portalu społecznościowym Joanna Mularczyk.

(ror)



Adam Maciejewski mówi, że chce odpocząć

Szerszenie na Wielkiej Pętli

W Szklarskiej Porębie odbył się 5. PKO Półmaraton Wielka Pętla Lzerska, na którym nie zabrakło zawodników KB Szerszeń. Jak wypadli? Kamil Papierski był 36. z czasem 1:30:08, Łukasz Zimniak przybiegł 447. (2:03:33), a Adam Musur - 534. (2:10:29).

(ws)



Srebrne wesele, oldbojom strzeliło 25 lat!

Już ćwierć wieku oldboje Pogoni Oleśnica uczestniczą w rozgrywkach ligi Oldboy.

Przypomnijmy, że oldboje Pogoni Oleśnica zwyciężyli w II grupie II Ligi Oldboys i wrócili tam, gdzie ich miejsce, czyli do I Ligi. Kaszubkiewicz i spółka strzelili najwięcej (82) i stracili najmniej (18) bramek ze wszystkich drużyn występujących w I i II lidze.

Ten sukces i fakt - że mija właśnie 25 lat, od kiedy zespół grający pod szyldem oldbojów Pogoni Oleśnica występuje w rozgrywkach weteranów - docenił Dolnośląski Związek Piłki Nożnej.

(ds)



Najważniejsze: 1. Nie zgubić się...



...2. Nie pominąć żadnego punktu kontrolnego

60 lat WKS Oleśniczanka - część VI

Jak Majster talenty wyławiał

Jak Kiryk wypatrzył Psujka i Nogalę. I jak Śmitkowski oraz Matosz i Psujek na olimpiadę nie pojechali, choć powinni...

- Wiesław Kiryk, którego nazywaliśmy nie bez przyczyny *Majster*, miał takie oko, że potrafił wyłowić utalentowanego człowieka - wspomina Zdzisław Hildebrandt, zawodnik, potem trener, działacz i komentator. - Pamiętam, jak Psujek się pojawił w klubie. To był chyba 1971 rok. Zobaczyłem stojącego chudego dryblasza na stadionie. A Kiryk mówi: „Zobacz na tego chłopaka, on się Psujek nazywa, to będzie przyszły mistrz”. Takie miał wyczucie... Pamiętam też, jak z Heńkiem Nogalą startowaliśmy w mistrzostwach wojsk lotniczych w biegach narodowych - w wojsku były takie biegi narodowe, w których do wszystkich klubów wojskowych wyławiano utalentowanych żołnierzy służby zasadniczej. I na tych biegach przełajowych w Krakowie wygrałem, a Nogała był 7., 8., czy 9. Kiryk obserwował biegi i wskazał wtedy właśnie na Nogalę, a także Henryka Paskala.

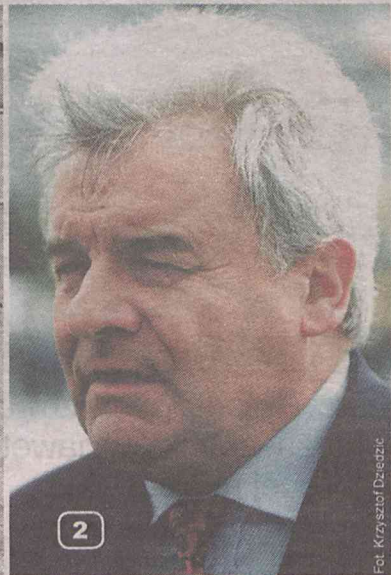
Oko *Majstra* wyłowilo też wielu innych przyszłych mistrzów.

Baliński ciągnie młodzież do klubu

Sekcja lekkoatletyczna, która w klubie była od momentu powstania, początkowo była nastawiona jeśli nie wyłącznie, to głównie na zdobywanie laurów w mistrzostwach szkół oficerskich. Przez wiele lat z rzędu Oleśniczanka rywalizację lekkoatletyczną wygrywała. Na marginesie dodajmy, że wysoko stały też akcje innej sekcji WKS-u - strzeleckiej. Duszą grupy lekkoatletycznej jest Wiesław Kiryk. „Uosobienie pracowitości, ambicji i skromności. Taki jest właśnie Wiesiek. Przez wiele lat łączył funkcje trenera, instruktora WF, kierownika sekcji, sekretarza i magazyniera. Nie zrażał się nigdy trudnościami. I nie pozostał sam. W sukurs przyszli mu trenerzy: Tadeusz Baliński, Adolf Pławiak, Roman Jerzak, Jerzy Maciński i Stanisław Krawczykowski. Ich grono poszerzyli potem: Maciej Bzdawski, Zdzisław Kozłowski, Kazimierz Czech” - czytamy w jednym z klubowych sprawozdań.

Świetnie układała się współpraca z młodzieżą z I Liceum Ogólnokształcącego, w którym nauczycielem WF był Tadeusz Baliński. On szukał talentów wśród uczniów. Liceum zajmowało 4. - 5. miejsce w Polsce w czwórboju i pięcioboju szkół średnich. - Jak sięgam pamięcią, to pod koniec lat 60., na początku 70. na stadionie zbierało się około 200 - 300 młodych ludzi, którzy z miasta przychodzili, razem z liczną grupą podchorążych i kadetów, bo wtedy już powstała szkoła chorążych, którzy stanowili trzon tego zespołu. W tym czasie walczone o II ligę, a później o I ligę lekkoatletyczną - wspomina Zdzisław Hildebrandt.

Dowództwo szkoły oficerskiej było zadowolone, bo co roku przyjmowano uzdolnionych młodych ludzi, którzy jednocześnie chcieli kontynuować naukę i być sportowcami. Kiryk zawsze podkreślał, że trzeba połączyć i jedno, i drugie. „Mam mieć bardzo dobrych uczniów i bardzo dobrych zawodników” - powtarzał. Wielu wychowanków klubu było prymusami jednocześnie szkoły



1. Pogawędka na ławeczce. Od lewej: Zdzisław Krzyszkowiak, Wiesław Kiryk, Henryk Nogała, Bolesław Walkowiak

2. Wiesław „Majster” Kiryk miał oko do wyławiania talentów

3. „Chudy dryblas”, czyli Bogusław Psujek

4. Klubowe spotkanie. Od lewej: Henryk Nogała, Leszek Witkowski, Zdzisław Kozłowski, Czesław Uhl

oficerskiej i szkoły chorążych. Między innymi Zdzisław Kozłowski zajął II miejsce w nauce wśród całego rocznika podchorążych.

Śmitkowski (nie) jedzie na olimpiadę

Rok 1968 miał być kamieniem milowym w historii klubu. Miał on wtedy zacząć się szczyć pierwszym olimpijczykiem.

W reprezentacji Polski w lekkiej atletyce startowało w historii klubu kilkunastu zawodników Oleśniczanki. Wychował on też aż 6 olimpijczyków! Pierwszym był Bogusław Mamiński, a ostatnim Henryk Szost. Szost co prawda formalnie reprezentował wtedy Grunwald Poznań, jednak był zawodnikiem Oleśniczanki odesłanym rozkazem z 1994 r. do Poznania.

Ale...

Ale tak naprawdę pierwszym olimpijczykiem miał być Stanisław Śmitkowski już w 1968 roku. Był w życiowej formie. Pobił rekord Polski Zdzisława Krzyszkowiaka, złotego medalisty olimpijskiego - na stadionie w Warszawie ustanowił nowy rekord kraju 8.28 na 3 km z przeszkodami. Dostał powołanie na igrzyska olimpijskie w Meksyku. Pojechał do Warszawy. Wziął udział w przymiarce garniturów, dostał pełne wyposażenie

olimpijczyka. A tydzień przed olimpiadą w *Gazecie Robotniczej* przeczytał, że na olimpiadę zamiast niego pojedzie zawodnik z wrocławskiego Śląska... Co się stało? W grę weszła polityka... Generałowie uznali, że biegacz z jakiegoś małego klubu Oleśniczanka nie może reprezentować barw Polski po linii wojskowej, skoro mamy Legię, Śląsk, Zawiszę, Flotę, Wawel. A przecież Śmitkowski był wtedy mistrzem Polski - a zasady powoływania były takie, że jedzie ten, który jest najlepszy w Polsce. Ba, uzyskał on też czas uprawniający do wyjazdu - najlepszy w Polsce.

Nikt nie zadzwonił wtedy ani do Śmitkowskiego, ani do Kiryka, aby wytłumaczyć to niesportowe zagranie...

Dlaczego Matosz i Psujek do Seulu nie pojechali?

Polityka wygrała też ze sportem w przypadku kolejnego wychowanka Oleśniczanki, dzisiaj jej trenera - Włodzimierza Matosza. Jego talent zauważył Zdzisław Hildebrandt.

- Pracowałem jako dowódca plutonu i prowadziłem zajęcia z wychowania fizycznego. Biegaliśmy z koszar na popularne Wodociągi. Ja w stroju półsportowym - w mundurze, ale w tenisówkach. A żołnierze

w ubiorze wojskowym, w ciężkich buciorach. Są tam górki, dolinki, taka pętla crossowa. Wszyscy zostawali w tyle, ale zawsze za mną był ten sam żołnierz. Poszedłem do Kiryka i mówię: Trenerze, niech pan tego chłopaka weźmie, porozmawia z nim, Matosz się nazywa, ma niesamowitą wydolność, trzeba go wziąć, sprawdzić - wspomina Hildebrandt. Matosz, biegający 800 i 1500 metrów, miał jechać na olimpiadę do Seulu. A pojechał na... spartakiadę wojskową na Kubę. Znowu polityka wygrała ze sportem. Generałowie chcieli uzyskać jak najlepszy wynik na swojej resortowej imprezie...

W Seulu miał też wystartować wspomniany „chudy dryblas” - Bogusław Psujek. Wygrał wtedy maraton w Berlinie jako jedyny Polak w historii (dodajmy - do tej pory) i był 7. w Londynie. Ale tu z kolei w grę weszły animozje między trenerami. Polski Związek Lekkiej Atletyki nie potrafił podjąć zdecydowanej decyzji, kto jedzie. W grę wchodziło trzech biegaczy, choć wynik najlepszy miał Psujek. Połączono jednak, że zadecyduje specjalna eliminacja - bieg na 30 kilometrów w Otwocku. Niestety, Psujek miał wtedy słabszy dzień. Nie wygrał. Był też zmęczony startami w kolejnych maratonach, bo walczył

w nich o najlepszy czas - bo to on, wedle pierwotnych założeń, miał decydować o olimpijskiej nominacji.

Efekt? Działacze PZLA podjęli kuriozalną decyzję, że... nikt nie pojedzie na olimpiadę.

Sekcja lekkiej atletyki dynamicznie się rozwijała i w 1975 roku szef sztabu generalnego utworzył trzy etaty w klubie: kierownik, zastępca ds. organizacyjno-szkoleniowych i trener. Wiesław Kiryk został trenerem, Leon Janeczek był zastępcą ds. organizacyjno-szkoleniowych. Klub dostał kolejny impuls do działania. Pozostałe sekcje powoli zamierały. Wynikało to z braku środków finansowych, z braku chętnych do trenowania i niedowładu organizacyjnego w tych sekcjach. Kierowali nimi działacze społeczni, oficerowie, którzy mieli coraz mniej czasu poza swoimi zawodowymi obowiązkami. Zaprzeszali działalność sekcja kolarska, piłki ręcznej, podnoszenia ciężarów, gier zespołowych. Piłkarze odeszli do Pogoni.

Ale liczba członków klubu się nie zmniejszała, bo sekcja lekkoatletyczna wciąż przyciągała młodzież z Oleśnicy. Passa sukcesów już się zaczęła i miał trwać jeszcze wiele lat...

Roman Rybak
cdn..

DAMY PRACĘ

Jednorazowy wpis do tej rubryki kosztuje 5 zł

- **USTAWIACZ MASZYN - OPERATOR PRAS** - 1 osoba ■ **REFERENT ds. ZATRUDNIENIA I PŁAC** - 1 osoba ■ **ZAOPATRZENIOWIEC** - 1 osoba ■ Spółdzielnia Inwalidów SPAMEL, 56-416 Twardogóra, ul. Wojska Polskiego 3. Tel. 71-315-82-01 w. 254 w godz. 7-14, kadry@spamel.com.pl.
- **OSOBA DO DZIAŁU ZBYTU** - 1 osoba ■ **PRACOWNIK ADMINISTRACYJNO-BIUROWY** - 1 osoba ■ **PRACOWNIK GOSPODARCZY** - 1 osoba ■ **KRAWCOWA** - 1 osoba ■ PPH Import-Export Jan Krochmal, Twardogóra ul. Kościuszki 1. Tel. 661-476-393.
- **POMOCNIK KAMIENIARZA** - 1 osoba ■ **AJ-BUD** Jasiak Andrzej, Twardogóra, Chelstówek 48. Tel. 601-404-305.
- **KELNERKA** - 4 osoby ■ 1/2 etatu ■ **PANIE DO SPRZĄTANIA** - 2 osoby ■ 1/2 etatu ■ Restauracja Kryształowy Dwór, Spalice, ul. Warszawska 9. Tel. 602-459-919.

PRACA

- **Zatrudnię pracownika do sklepu.** Tel. 605-691-291.
- **Zatrudnimy RECEPCJONISTĘ.** Praca lekka, łatwa, przyjemna i bardzo ciekawa. Oferujemy umowę o pracę oraz dobre wynagrodzenie. CV na adres: hotel@hotelamber.pl
- **Poszukuję pracowników ogólnobudowlanych - dekarzy.** Tel. 722-013-752.
- **Zatrudnię przy naprawie palet.** Tel. 791-206-100.
- **Zatrudnię fryzjera/kę.** Tel. 723-484-377.
- **Przyjmę do pracy pracownika ogólnobudowlanego - dekarza.** Tel. 722-013-751.

■ **Hotel Perła w Oleśnicy** poszukuje specjalisty ds. marketingu w hotelarstwie. Wymagania: dobra znajomość branży hotelarskiej i usługowej, doświadczenie z zakresu marketingu, dobra znajomość angielskiego, kreatywność, dyspozycyjność. Tel. 71-314-35-19 wew. 154.

TOM-BUD S.C.
zatrudni od zaraz:

- **MURARZY**
- **TYNKARZY**
- **SPECJALISTÓW OD DOCIEPLEN**

Praca na terenie Oleśnicy, atrakcyjne zarobki, umowa o pracę. Wymagane doświadczenie. Tel. 697-102-314, 530-929-393.

■ **Przyjmę do pracy na stanowisku sprzedawcy.** Sklep Lewiatan, Oleśnica, ul. Klonowa. Tel. 667-991-106.

■ **Narzędziownia DANGUM** zatrudni Konstruktor-Technologa. Informacje 606-930-757.

■ **Zatrudnię mężczyznę do pracy na fermie drobiu z okolic Dobroszyc.** Tel. 601-934-459.

KUPIĘ

■ **Kupię regały oszklone.** Tel. 506-732-735.

SPRZEDAM

■ **Pralki, lodówki, zmywarki z Niemiec** - 220 zł/szt. Tel. 790-883-249.

■ **Sprzedam solidnie ocieploną budę dla dużego psa.** Tel. 601-785-163.

■ **Sprzedam wózek inwalidzki elektryczny, stan bardzo dobry, atrakcyjna cena.** Tel. 530-800-463.

■ **Sprzedam drewno opałowe + kominkowe, ciągnik Ursus C-355 + maszyny.** Tel. 574-437-630.

USŁUGI

■ **Czyszczenie dywanów i tapicerek.** Tel. 601-92-68-75.

■ **Remonty mieszkań i domów, ocieplenia budynków.** Tel. 603-795-542.

■ **Rozniosę każdą ilość ulotek reklamowych.** Tylko poważne oferty. Tel. 698-242-632.

Wesela, komunie, przyjęcia okolicznościowe. Kryształowy Dwór. Tel. 602-459-919

■ **Profesjonalna pralnia dywanów.** Tel. 605-878-104.

■ **Remonty mieszkań i domów, tynki, malowanie, tapety, kafle, panele, zabudowy, karton, gips.** Tel. 732-657-190, 792-156-958.

■ **Naprawa pralek** Waldemar Płaneta, ul. Chopina 7. Tel. 314-49-33, 0-601-78-86-87.

SKUP ZŁOMU



Tel. 71 788 91 50

■ **Nowoczesne instalacje grzewcze, gazowe i wodno-kanalizacyjne, montaż i serwis kolektorów słonecznych renowowanych firm.** Klimatyzacja i wentylacja oraz roboty ziemne. Tel. 604-406-519.

■ **Awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań.** Tel. 601-76-12-82.

■ **OKNA PCV. Naprawa i serwis.** Dobroszyce. Tel. 0-602-381-937, www.oknanapokolenia.pl.

■ **Okna PCV, żaluzje, RATY.** Wykonujemy posadzki z mixokreta. Oleśnica, ul. Wrocławska 30B. Tel. 71/314-95-49, 606-874-272.

■ **Pranie dywanów i tapicerek meblowej.** Tel. 604-511-683.

FINANSE

■ **Biuro Rachunkowe „Dekret”.** Oleśnica, ul. Wiśniowa 5. Dla nowych firm 1. miesiąc gratis. Tel. 605-418-580.

KREDYTY

- gotówkowe, konsolidacyjne,
 - bankowe i pozabankowe
 - bez BIK
- Oleśnica, ul. Młynarska 7/3, parter
Tel. 71-721-81-67.

■ **Chwilówki, kredyty.** Oferta wielu firm. Kilińskiego 2/7. Tel. 793-688-083.

UBEZPIECZENIA

- **najtańsze OC + AC**
- **mieszkanie, dom**
- **życie, szkolne i turystyczne**

Oleśnica, ul. Młynarska 7/3, parter. Tel. 71-721-81-67.

TURYSTYKA

■ **Centrum Międzynarodowych Przewozów Autokarowych, jazdy codziennie z Oleśnicy, Sycowa, Wrocławia. BILETY LOTNICZE, PROMOWE-zniżki do 90 %.** OPAL-Rzemieślnicza 10, tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

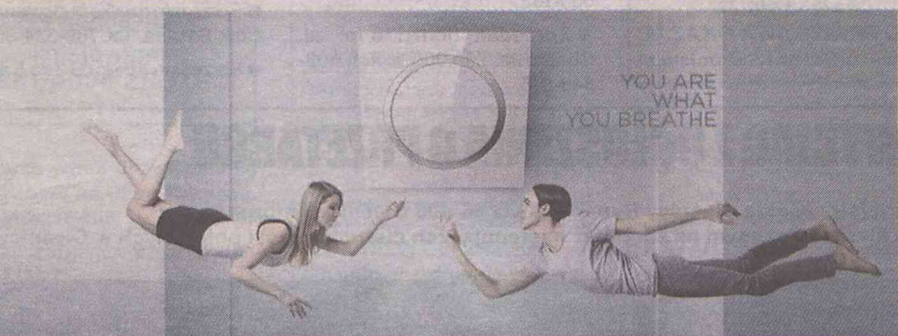
■ **Kuba 13dni/11 nocy** wszystko w cenie 3999 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ **Emiraty Arabskie - 3499 zł** wszystko w cenie. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ **Lato 2017, 41% zniżki, zaliczka 10%, dziecko 690 pln.** OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ **Wczasy, imprezy dla firm i zakładów pracy 39% zniżki.** OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl

■ **Polinezja Atlantyku: Gambia, Senegal, Gwinea Bissau, 3330 zł.** OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.



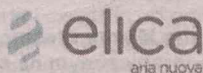
Elica jest światowym liderem w dziedzinie designu i produkcji okapów oraz silników elektrycznych wykorzystywanych w sprzęcie gospodarstwa domowego. W firmie Elica stwarzamy przyjazne warunki pracy, za co zostaliśmy wyróżnieni prestiżowym tytułem Top Employers 2017.

Obecnie poszukujemy kandydatów na następujące stanowiska:

- **Montażysta**
- **Pracownik Produkcji**
- **Operator Maszyn Specjalnych**
- **Operator Wózka Widłowego**

Oferujemy

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- Atrakcyjne wynagrodzenie + premie
- Pracę w systemie 2 lub 3-zmianowym
- Bezpieczne i przyjazne warunki pracy
- Możliwość dojazdów busami pracowniczymi (Nysa, Oława, Brzeg, Strzelin, Namysłów, Grodków, Oleśnica, Twardogóra, Bierutów)
- Dofinansowane posiłki
- Bogaty pakiet świadczeń socjalnych (premie, karnety na basen, paczki dla dzieci, ubezpieczenia grupowe, wczasy pod gruszą)



Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres: kariera@elica.com lub Elica Group Polska Sp. z o.o., Ul. Inżynierska 3, 55-221 Jelcz - Laskowice
Szczegóły pod numerem telefonu 071 381 04 76, 513 025 046

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, ze zm.)”

SKŁAD WĘGLA

- × **WĘGIEL KAMIENNY**
- × **WĘGIEL BRUNATNY**
- × **MIAŁ**
- × **BRYKIET BUKOWY**
- × **EKOGROSZEK PIEKLORZ, CHWAŁOWICE, EKO-CZECH, LEDVICE**
- × **EKOGROSZEK KAMIENNY - 660 zł/tona**

SKUP ZŁOMU

ATRAKCYJNE CENY

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 47 A (naprzeciwko Kauflandu)

Tel. 880-577-649



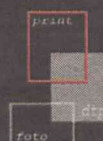
ŁÓŻKA OD 650 zł

beata-meble.pl

Poniatowice tel. 604 068 826

HEIDELBERG
drukarnia wik

Ligota Wielka 16a tel. 071 398 86 00



Wielobarwny druk offsetowy
Od projektu do druku

■ Rejs po Karaibach - Barbados, Dominikana, Martynika, Saint Lucia 4463 zł wszystko w cenie OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Pielgrzymka do Ziemi Świętej 2689 pln, bilety wstępu w cenie. OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Albania, Chorwacja, Czarnogóra 12 dni z Oleśnicy, 1659 zł. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Bułgaria-samolot, wyżywienie, 7 dni 886 zł. OPAL Oleśnica

Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

MIESZKANIA SPRZEDAM

Ogłoszenia osób fizycznych o sprzedaży mieszkań kosztują 1 zł/słowo

- Sprzedam mieszkanie 75 m², Rynek, 249.000 zł. Tel. 603-848-915.
- Sprzedam mieszkanie 90 m² w pałacu w Bogusławicach, 1 p., 2 garaże, 2 piwnice, 120.000 zł do negocjacji. Tel. 608-116-023.
- Sprzedam mieszkanie 45 m² w Oleśnicy. Tel. 667-665-567.
- Sprzedam mieszkanie 48 m², 3

pokoje, kuchnia, łazienka, II piętro, ul. Chopina. Tel. 710786-43-39.

■ Sprzedam mieszkanie w centrum Oleśnicy, 57 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka z w.c., duży balkon, piwnica. Tel. 666-039-672.

■ Sprzedam mieszkanie 82 m² w Oleśnicy. Tel. 518-452-750.

WYNAJMĘ

■ Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe w Oleśnicy. Tel. 694-518-426.

■ Do wynajęcia kawalerka w centrum miasta, 4 piętro, 800 zł + czynsz + opłaty. Tel. 881-055-334.

LOKALE

■ Do wynajęcia pomieszczenie 100 m², 70 m², 35 m² pod działalność, Wały Jagiellońskie 20. Tel. 601-774-867.

Do wynajęcia lokal o pow. 288 m², po byłej Mega Pizzy naprzeciw Fun Fit, ul. Kopernika 14F. Tel. 503-844-305

■ Sprzedam lub wynajmę lokal 38 m² na ul. Traugutta w Oleśnicy. Cena 1800 zł netto/miesiąc. Tel. 602-667-785 popołudniu.

■ Do wynajęcia pomieszczenia produkcyjno-magazynowe w Oleśnicy. Tel. 797-705-565.

Poszukujesz lokalu na własną działalność? Chcesz zainwestować w lokal na wynajem? (RENTOWNOŚĆ 10%) Koniecznie zainteresuj się tą ofertą. TO PRAWDZIWA OKAZJA: www.okreznia13.wroclaw.pl

CENTRAKO
Centrum Biurowe i Medyczne w Oleśnicy, ul. Mickiewicza 3
OFERUJE POWIERZCHNIĘ BIUROWĄ I USŁUGOWĄ DO WYNAJĘCIA
Bardzo dobra lokalizacja w centrum miasta.
Atrakcyjne warunki do uzgodnienia.
Promocja do końca sierpnia!!

DOMY

- Sprzedam pół bliźniaka o powierzchni użytkowej 104 m², całkowitej 216 m² w Oleśnicy lub zamienię na mieszkanie. Tel. 723-505-188.
- Sprzedam dom 176 m², ul. Chabrowa, 750.000 zł. Tel. 603-848-915.

DZIAŁKI BUDOWLANE

- Sprzedam działki 15-arowe w Dobroszycach, z warunkami zabudowy, wszystkie media. Tel. 602-381-937.
- Sprzedam działkę budowlaną 15 arów, Smolna. Tel. 789-334-308.
- Sprzedam działki od 3 do 5 arów

BURMISTRZ BIERUTOWA

ul. Moniuszki 12, 56-420 Bierutów o g ł a s z a:

pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż na własność nieruchomości stanowiącej własność miasta i gminy Bierutów, wolnej od obciążeń tj.: działki nr 2/25 AM14 obręb Bierutów o powierzchni 1.491 m², wpisanej w księdze wieczystej WR1E/00034962/2.

Cena wywoławcza do przetargu dla działki nr 2/25 AM14 wynosi **26.953,00 zł (netto)**. Do wylicytowanej kwoty zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej (w zaokrągleniu do pełnych dziesiątek złotych) z określeniem której działki wpłata dotyczy tj: dla działki nr 2/25 AM14 w Bierutowie - **2.700,00zł**, na konto Urzędu Miejskiego w Bierutowie w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy O/Bierutów nr **07 9584 1018 2002 0200 4053 0004** w terminie do dnia **01.09.2017 r.** - za termin wpłaty wadium uważa się datę wpływu środków w wymienionej kwocie na wymieniony rachunek bankowy.

Przetarg dotyczący sprzedaży wymienionej nieruchomości odbędzie się w dniu 05.09.2017 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bierutowie ul. Moniuszki 12 (budynek A, I piętro,) i rozpocznie się o godzinie 10:30.

Ogłoszenie dotyczące przetargu na sprzedaż na własność wymienionej nieruchomości zostało wywieszone w dniu 02.08.2017 r. na tablicach ogłoszeniowych Urzędu Miejskiego w Bierutowie ul. Moniuszki 12 oraz opublikowane na stronie internetowej Urzędu tj. bierutow.pl w części Biuletyn Informacji Publicznej – Zamówienia Publiczne, Przetargi, Konkursy, Informacje.

Informacji na temat przetargu na sprzedaż nieruchomości udziela inspektor Waldemar Roniek pod nr telefonu (71) 314 6251 wew.31. Burmistrz Bierutowa

Władysław Bogusław Kobiółka

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Oleśnicy Rynek-Ratusz 56-400 Oleśnica, informuje o:
II-przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż następujących nieruchomości położonych w Oleśnicy

Lp	Adres nieruchomości	Numer działki	Arkusz mapy	Pow. działki w m ²	KW Nr	Cena wywoławcza (zł)	Wadium
1.	ul. Gryczana 4	147	98	1.106	WR1E/00075657/0	106.000,00	10.600,00
2.	ul. Gryczana 36	144	94	1.082	WR1E/00075657/0	110.000,00	11.000,00

Przeznaczenie nieruchomości w planie miejscowym i sposób jej zagospodarowania: zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego obejmującym obszar położony pomiędzy ul. Stawową, Gryczaną i Łukanowską w Oleśnicy, zatwierdzonym Uchwałą Rady Miasta Oleśnicy Nr XXIX/238/2013 z dnia 21 lutego 2013r. ogłoszoną w Dz. Urzędowym Woj. Dolnośląskiego poz. 3869 z dnia 24 czerwca 2013r., powyższe nieruchomości przeznaczone są pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

Przetarg na wyżej wymienioną nieruchomość, odbędzie się dnia 14 września 2017 r. o godz. 11:15 (Sali Narad – pokój nr 5 na parterze Urzędu Miasta).
Najpóźniej do dnia 8 września 2017r. na konto Urzędu Miasta Oleśnicy nr 18 9584 0008 2001 0000 0055 0004 w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy należy wpłacić wadium w gotówce.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy Rynek-Ratusz, oraz opublikowano na stronach internetowych <http://www.olesnica.pl> (w zakładce Aktualności) i <http://idumolesnica.bip.gov.pl> (Menu użytkownika – Nieruchomości: Sprzedaż - Kupno).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Oleśnicy (pok. 103, I p.) lub telefonicznie pod nr (71) 798-21-54 w godz. od 8:00 do 16:00.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Oleśnicy Rynek-Ratusz 56-400 Oleśnica, informuje o:
II-przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż następujących nieruchomości położonych w Oleśnicy

Lp	Adres nieruchomości	Numer działki	Arkusz mapy	Pow. działki w m ²	Numer Decyzji o warunkach zabudowy	KW Nr	Cena wywoławcza (zł)	Wadium
1.	ul. Mokra 14	60	79	998	18/2015	WR1E/00052075/9	85.000,00	8.500,00
2.	ul. Mokra 16	61	79	878	19/2015	WR1E/00052074/2	74.000,00	7.400,00

Zgodnie z Decyzją Burmistrza Miasta Oleśnicy nr 18/2015, 19/2015 z dnia 03 lutego 2015 o warunkach zabudowy, powyższe nieruchomości przeznaczone są pod budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego wolnostojącego z wbudowanym garażem wraz z niezbędnymi instalacjami i urządzeniami technicznymi. Budowa zjazdu.

Przetarg na wyżej wymienioną nieruchomość, odbędzie się dnia 14 września 2017 r. o godz. 11:30 (w Sali Narad – pokój nr 5 na parterze Urzędu Miasta).
Najpóźniej do dnia 8 września 2017 r. na konto Urzędu Miasta Oleśnicy nr 18 9584 0008 2001 0000 0055 0004 w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy należy wpłacić wadium w gotówce.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy Rynek-Ratusz, oraz opublikowano na stronach internetowych <http://www.olesnica.pl> (w zakładce Aktualności) i <http://idumolesnica.bip.gov.pl> (Menu użytkownika – Nieruchomości: Sprzedaż - Kupno).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Oleśnicy (pok. 103, I p.) lub telefonicznie pod nr (071) 798-21-54 w godz. od 8:00 do 16:00.

oxylion Internet światłowodowy | radiowy | Telewizja HD

Internet bez limitów

aktywacja 1zł

Lokalny Serwis

Nawet 500 Mbit/s

Zadzwoń i zamów

Już za 39,90zł miesięcznie

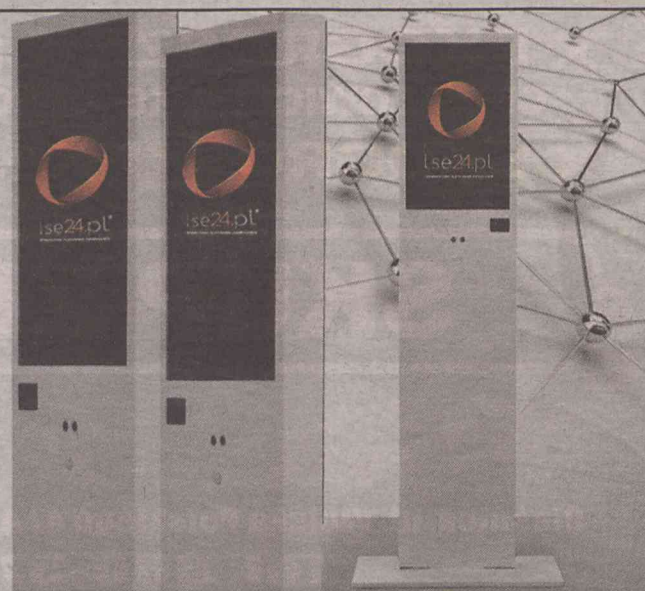
71 715 68 78

www.oxylion.pl

lse24.pl
INTERNETOWA PLATFORMA HANDLOWA

ZINTEGROWANY SYSTEM:

- + mamy 10 ekranów lse24.pl
- pętla czasowa na jednym urządzeniu max 6 min.
- Twoja reklama wyświetlana jest co 30 - 40 sek.
- gwarantujemy min 15 000 wyświetleń każdego spotu miesięcznie



NFZ, LUXMED, prywatnie Lekarze POZ, bez kolejki, przyjęcia z dnia na dzień

C.M. Hipokrates. Oleśnica,
ul. Wrocławska 41. Tel. 71-398-33-23.
hipokrates-olesnica.pl

w zabudowie szeregowej, Oleśnica,
ul. Miodowa. Tel. 506-732-735.

ROLNICZE

■ Ferma Drobiu w Kolonii Strzelce
skupuje zboże. Tel. 601-934-459.

**Skład Opału i Nawozów
w Nowicy gm. Dobroszyce
(za przejazdem
kolejowym) -
SKUPUJE ZBOŻE.**
Tel. 71-314-16-11

■ Sprzedam 3-arową działkę
ogrodową na ulicy Krzywej.
Tel. 510-212-553.

■ Tuje szmaragd 0,62 zł. Tel. 518-
518-835.

■ Ferma Drobiu Sokołowice 90 a
- skupuje zboża. Tel. 601-774-867,
71-314-88-92.

■ Sprzedam znaczki posiewne
hydraulicznie podnoszone do siew-
nika Amazone. Tel. 71-315-71-76,
785-799-403.

BUDOWLANE

HURTOWNIA INSTALACYJNA

Rynny, podsufitka, siding,
odwodnienia liniowe, rury
i kształtki kanalizacyjne.
Magazyn zamiejscowy firmy
Boryszew. Tel. 698-622-984;
Smolna 69.

**Płytki podłogowa
GRES
Cena od 12 zł/m²**
Tel. 695-621-703

ZWIERZĘTA

■ Chcesz mieć czworonożnego
przyjaciela? Zaadoptuj jednego z
bezdolnych psów lub kotów wy-
tępianych z terenu powiatu oleśnickiego
na zlecenie Urzędu Miasta.

NFZ, LUXMED, prywatnie Dermatolog bez kolejki

C.M. Hipokrates
Oleśnica, ul. Wrocławska 41
Tel. 71-398-33-23.
hipokrates-olesnica.pl

Tel. 314-99-55, 601-459-308.

■ **GABINET STOMATOLOGICZNY**
- lekarz dentysta Grzegorz Masternak. Oleśnica, ul.
Żytia 28. Tel. 503-155-095.

GABINET UROLOGICZNO- CHIRURGICZNY

lek. med. Tomasz Piskozub
USG środy 15.30 - 18.30 USG
soboty 10.00 - 13.00
Oleśnica Bystre, ul. Wrzosa 2.
Rejestracja: 71-75-75-210, 500 22 28 28,
www.urologolesnica.pl
Twardogóra, ul. Gdańska 16
(Przychodnia WAMED)
czwartki 15.30-17.30

■ **KATARZYNA HORNUNG** -
lekarz chorób wewnętrznych,
specjalista reumatolog przyj-
muje w poniedziałki i czwartki od
16 do 18 przy ulicy Wschodniej 7.
Tel. 314-43-53.

Prywatny Gabinet Onkologiczny
Dr med. Mariusz Krawczyk
Specjalista chirurg-onkolog
- pełna diagnostyka gruczołu
piersiowego, USG piersi, biopsje,
zabiegi operacyjne
- USG tarczycy, węzłów chłonnych,
ślinianek, jąder-biopsje
- badanie znamion
barwnikowych - dermatoskopia
- konsultacje onkologiczne
i ogólnochirurgiczne
Q-Med Oleśnica ul. Daszyńskiego 2A
Środy godz. 16-18. Rej. tel. 71/396-21-70

■ Lek. med. Andrzej Banaszak
- specjalista ginekolog-położ-
nik, wtorki - piątki od godz. 16;
USG - poniedziałki 16-17. Cen-
trum Medyczne Qmed. Oleśnica,
ul. Krzywoustego 2 A. Tel.
71-396-21-70, 602-131-992.

■ **UROLOG** - lek. Stanisław
Pawlak, konsultacje, USG we
wtorki i czwartki od godz. 17.
Centrum Medyczne Daszyń-
skiego, Oleśnica, ul. Daszyń-
skiego 2 A, tel. 71-396-21-70,

kom. 603-953-465.

■ **Protezy zębowe** - wykonaw-
stwo, naprawy. Leszek Pastuła.
Oleśnica, ul. Mickiewicza 3, I p.
Tel. 603-934-901.

KARDIOLOG

Wioletta Braciszewicz
przyjmuje
w poniedziałki
od godz. 12
i środy od godz. 15
przy ul. Paderewskiego 7H
Rejestracja codziennie 9 do 11
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985.

■ Lek. med. TADEUSZ MA-
CIEJCZYK - prywatny gabi-
net internistyczny. Oleśnica,
ul. Kopernika 12. Tel. 506-213-
536.

ALERGOLOG

Jolanta Holda
Oleśnica, Laboratorium
PROMED
ul. Krzywoustego 3C
Syców, ul. Daszyńskiego 4
rejestracja: 604 19 19 91
szczegóły:
www.alergolog-holda.pl

ZDROWIE

EWA-MED - Specjalistyczny
gabinet pielęgniarstwa.
Zabiegi hirudoterapii (pijawk).
Leczenie trudno gojących się
ran (wampirzy lifting),
ostrzykiwanie osoczem
bogato płytkowym.
Przychodnia Mastermed,
Oleśnica ul. Kopernika 12.
Tel. 885-883-196, 71-396-28-65

■ Psychoterapia. Tel. 501-720-
195.

NAUKA

■ Matematyka. Tel. 698-139-285.

AUTO-MOTO

SERWIS OPON

Oleśnica, ul. Łąkowa 2
Tel. 71-314-95-10, 693-395-448

AUTO USŁUGI

**POMOC
DROGOWA**
Tel. 601-936-766.

OPEL

■ Corsa, 2007, gaz, zadbana,
19.000 zł. Tel. 881-055-334.

PEUGEOT

■ 306, 1999, benzyna+LPG do
2023, kombi, lekko uszkodzony

przód, 1.150 zł do małej nego-
cacji. Tel. 518-936-862.

VOLKSWAGEN

■ Touran, 1,9 TDI, 2005,
7-osobowy, klimatyzacja, alu-
felgi, pełne wyposażenie,
srebrny metalik, serwisowany,
opłacony, zarejestrowany, 1.
właściciel, 22.500 zł. Tel. 609-
973-355.

CZĘŚCI

■ Sprzedam opony samocho-
dowe, 10 zł/szt., stan dobry.
Tel. 730-975-997.

URZĘDOWE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW AUTO-ZŁOM „CHEL”

- wystawiamy zaświadczenia do wydziałów
komunikacji oraz firm ubezpieczeniowych
przy odbiorze pojazdu
- za każdy pojazd płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem - GRATIS

Stacja Demontażu Pojazdów Cieśle k. Oleśnicy.
Tel. 601-725-681, 726-202-020.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Oleśnicy Rynek-Ratusz 56-400 Oleśnica, informuje o:
II-przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż następujących nieruchomości położonych w Oleśnicy

Lp	Adres nieruchomości	Numer działki	Arkusze mapy	Pow. działki w m ²	KW Nr	Cena wywoławcza (zł)	Wadium
1.	ul. Gliniana 29	21/27	68	1.660	WR1E/00049131/6	81.000,00	8.100,00

Przeznaczenie nieruchomości w planie miejscowym i sposób jej zagospodarowania: zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulic Wiejskiej, Kosynierów, Glinianej i Dąbrowskiego w Oleśnicy zatwierdzonym Uchwałą Rady Miasta Oleśnicy nr XXXVIII/235/2009 z dnia 29 października 2009 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego nr 219, poz. 4206 z dnia 18 grudnia 2009 r., przeznaczona jest pod zabudowę usługową (w/w działka znajdują się w jednostce strukturalnej o symbolu: 1U).

Przetarg na wyżej wymienioną nieruchomość, odbędzie się dnia 14 września 2017 r. o godz. 11:00 (Sali Narad – pokój nr 5 na parterze Urzędu Miasta). Najpóźniej do dnia 8 września 2017 r. na konto Urzędu Miasta Oleśnicy nr 18 9584 0008 2001 0000 0055 0004 w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy należy wpłacić wadium w pieniądzu.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy Rynek-Ratusz, oraz opublikowano na stronach internetowych <http://www.olesnica.pl> (w zakładce Aktualności) i <http://idumolesnica.bip.gov.pl> (Menu użytkownika - Nieruchomości: Sprzedaż - Kupno)

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Oleśnicy (pok. 103, I p.) lub telefonicznie pod nr (71) 798-21-54 w godz. od 8:00 do 16:00.

OLEŚNICKIE BIDY



FENEK - młody i radosny pies, średniej wielkości. Bardzo lubi zabawy. Jest grzeczny, zachowuje czystość. Ma aktualną książeczkę zdrowia, wykastrowany.



TAJSON - w typie shar pei, wiek ok 2+. Tajson potrzebuje odpowiedzialnych właścicieli, którzy pokażą mu, że dotyk człowieka nie jest zły. Pies jest wykastrowany.



LEWY - jest uroczym 8-tygodniowym szczeniakiem, który lubuje się w zabawach z piłeczką. Piesek jest odrobaczony i odpchłony.



ZIÓŁKO - ok. 2-letni. Jest bardzo pozytywnym psem, uwielbia bieganie. Bardzo grzeczny wobec człowieka, ale nie toleruje innych psów. Jest po zabiegu kastracji z aktualną książeczką.



TIMI - Śliczny biało-czarny kocurek, uwielbia zabawy z rówieśnikami z azylowej kociarni. Jest bardzo ciekawy świata. Timus jest zdrowy i odpchłony.



MIMI, ZIBI - kocie rodzeństwo ok. 3-miesięczne. Uwielbiają zabawę. Są zdrowe, nauczone czystości. Posiadają aktualne książeczki zdrowia.

KONTAKT W SPRAWIE ADOPCJI: 531-111-336, 517-076-620.

Panorama Oleśnicka Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994, Nagroda Miasta Oleśnicy 1998, nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998, III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul. Młynarska 4 B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: panorama@dyskietka.pl, panorama-olesnica@poczta.onet.pl, www.olesnica24.com. Redaguje kolegium: Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamawianych, zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Agora Tychy.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B.
Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-13, 15-18.

CASTORAMA TOUR

spotkajmy się

we WROCŁAWIU

**5 sierpnia
start o 11⁰⁰**

Plac pod Iglicą przy Hali Stulecia



Przez cały dzień atrakcje CASTORAMA TOUR:

- YouTuberzy 5 sposobów na... na żywo
- koncerty gwiazd
- warsztaty dla dzieci Majsterkowo
- konkursy z nagrodami
- porady i warsztaty
- wszystko dla domu w ciężarówce pełnej inspiracji
- rozstrzygnięcie konkursu na inicjatywę społeczną

**Kup od razu,
spłacaj w ratach**
WYGODNIE I NA NISKIE RATY

castorama



CASTORAMA WROCŁAW KORONA
ul. Krzywoustego 126A, 51-421 Wrocław
tel.: (71) 32 08 100, fax: (71) 32 08 200

Sklep czynny w godzinach:
Pon-Sob: 6:00 - 21:00, Nd: 9:00 - 20:00